12 str. Niedziela, 4 lutego 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
GAZETA MORSKA

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. Filja Adm'n.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749. Telefon nocny: 749. Telefon Filji: 748. Konto czekowe P. K. O. 160 315

Nr. 27

W hołdzie Dostojnemu Solenizantowi

Dzień imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej obchodzono uroczyście w całym kraju

W dniu 1 bm. w stolicy, jak i w innych miastach polskich, obchodzono uroczyście imieniny Głowy Państwa.

W **Warszawie przedstawiciele władz i urzęd., delegacje związków, stowarzyszeń i organizacyj** przez cały dzień przybywały do Zamku składać życzenia, aby w ten sposób **wyrazić tę głęboką cześć i miłość, jaką naród otacza p. Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego.**

W imieniu wojska złożyli życzenia wyżsi oficerowie z I wiceministrem spraw wojskowych, **gen. dyw. Fabrycym na czele.**

P. premjer J. Jędrzejewicz w imieniu rządu i p. marszałek Sejmu, dr. Świtalski, w imieniu Sejmu, złożyli życzenia **osobiście w Spale,** gdzie p. Prezydent Rzplitej przebywał wraz z rodziną, przed wyjazdem do Zakopanego na wypoczynek.

Marszałek Senatu Wł. Raczkiewicz, przebywający jeszcze w lecznicy po zabiegu operacyjnym, przesłał na imię p. Prezydenta Rzplitej do Spały telegram gratulacyjny, w którym **w imieniu Senatu i własnem złożył p. Prezydentowi życzenia z okazji imienin.**

Z okazji imienin p. Prezydenta Rzplitej w godzinach rannych zostały odprawione w świątyniach stolicy **uroczyste nabożeństwa** dla młodzieży szkół średnich i powszechnych. Po nabożeństwie młodzież powróciła do szkół, gdzie odbyły się okolicznościowe pogadanki.

Wczoraj w sali Filharmonji odbył się pod protektoratem premjera Jędrzejewicza **festival muzyki i pieśni polskiej,** urządzony **staraniem Związku Strzeleckiego** dla uczczenia **imienin p. Prezydenta Rzplitej.** Na festival przybyli m. in. p. **min. Zawadzki,** reprezentujący p. premjera Jędrzejewicza, wicemarszałek **Bogucki,** ks. biskup polowy **Gawlina** i wielu inych. Na podjum ustawiony był portret Dostojnego Solenizanta. W imieniu Związku Strzeleckiego wygłosił krótkie przemówienie wiceprezes Zarządu Głównego **pułk. Mirkowski,** który składał życzenia p. Prezydentowi. Następnie odbyła się część koncertowa.

Niezwykle podniośle wypadł również obchód imieninowy **w Łodzi.** W przeddzień wieczorem ulicami miasta przeciągały **capstrzyki orkiestr i odziałów PW. i WF.** z pochodniami. Dn. 1 bm. rano w katedrze odprawione zostało za pomyślność Pana Prezydenta **uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Tomczaka.**

Na nabożeństwo przybyli: p. wojewoda łódzki **Hauke-Nowak,** dowódca O. K. IV **gen. Małachowski** oraz przedstawiciele władz administracyjnych, organizacje społeczne, b. wojskowych, cechy, związki zawodowe itd.

Wieczorem w lokalu Tow. Kredytowego **podpisano adres hołdowniczy do Pana Prezydenta,** poczem odbyła się **wielka akademja.**

Podobnie uroczyście obchodzono imieniny Głowy Państwa **w Krakowie, we Lwowie i w innych miastach.**

W odpowiedzi na prowokacje

Oświadczenie trzech prezesów organizacyi pomorskich w sprawie zdemolowania lokalu „Słowa Pomorskiego"

W związku ze zdemolowaniem w dniu 31 stycznia br. urządzeń w lokalu „Słowa Pomorskiego", p. **Lech Czarliński,** okręgowy prezes Związku Strzeleckiego w Toruniu, złożył w dniu wczorajszym p. prokuratorowi Sądu Okręgowego w Toruniu następujące oświadczenie:

„JAKO OKRĘGOWY PREZES ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W TORUNIU, W POCZUCIU OBOWIĄZKU OBYWATELSKIEGO W SPRAWIE WCZORAJSZEGO ZAJŚCIA PRZY ULICY ŚW. KATARZYNY OŚWIADCZAM NINIEJSZEM CO NASTĘPUJE:

DOSZŁO DO MEJ WIADOMOŚCI, IŻ WE WCZORAJSZYCH ZAJŚCIACH WIECZORNYCH PRZY UL. ŚW. KATARZYNY W TORUNIU M. IN. WZIĘŁA UDZIAŁ RÓWNIEŻ I GRUPA OSÓB, NALEŻĄCYCH DO PROWADZONEGO PRZEZE MNIE ZWIĄZKU.

NADMIENIAJĄC, IŻ O ZAMIARZE JAKICHKOLWIEK PRZYGOTOWAŃ DO WSPOMNIANYCH ZAJŚĆ NIC MI NIE BYŁO WIADOMEM, STWIERDZAM, IŻ SAMO ZAJŚCIE ROZUMIEM, JAKO ŻYWIOŁOWY ODRUCH ZE STRONY MŁODSZEJ GENERACJI OBOZU PRORZĄDOWEGO PRZECIW NIEBYWAŁYM METODOM PROWOKACYJNYM ZE STRONY NACZELNEGO ORGANU STRONNICTWA NARODOWEGO NA POMORZU.

„SŁOWO POMORSKIE" OD SZEREGU TYGODNI PODJUDZAŁO BEZKARNIE JEDNĄ CZĘŚĆ LUDNOŚCI PRZECIW DRUGIEJ, ZNIEWAŻAŁO NAJŚWIĘTSZE UCZUCIA PATRJOTYCZNE BYŁYCH I PRZYSZŁYCH OBROŃCÓW OJCZYZNY, SZARPAŁO CEŚĆ NIEWIAST I POSZCZEGÓLNYCH DZIAŁACZY, NIE POWSTRZYMUJĄC SIĘ PRZED PLUGAWEMI WZMIANKAMI POD ADRESEM GŁOWY PAŃSTWA.

CAŁEJ OSTATNIEJ DZIAŁALNOŚCI PUBLICYSTYCZNEJ „SŁOWA POMORSKIEGO" NIE MOŻNA UZNAĆ INACZEJ, JAK JEDNĄ WIELKĄ PROWOKACJĄ OBOZU PRORZĄDOWEGO, KTÓRA W KONSEKWENCJI DOPROWADZIŁA DO ZNANEGO WYBUCHU. Z POWYŻSZYCH WZGLĘDÓW MŁODSZA GENERACJA OBOZU PRORZĄDOWEGO NIE MOGŁA DŁUŻEJ ŚCIERPIEĆ DALSZYCH OHYDNYCH METOD NACZELNEGO ORGANU STRONNICTWA NARODOWEGO NA POMORZU.

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZEM, JAKO OKRĘGOWY PREZES ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W TORUNIU NIE ZAMIERZAM DOCHODZIĆ, KTÓRZY Z CZŁONKÓW PROWADZONEJ PRZEZE MNIE ORGANIZACJI BEZ MEJ WIEDZY I ZGODY BRALI CZYNNY UDZIAŁ WE WCZORAJSZYCH ZAJŚCIACH".

Identyczne oświadczenia złożyli p. prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Toruniu p. **Alfons Zgrzebniok,** prezes Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII w Toruniu i dr. **Konrad Siudowski,** wojewódzki prezes **Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.**

Sowiecki balon stratosferyczny

osiągnął 22 km. ponad powierzchnię ziemi

Przyczyną katastrofy nadmierna szybkość opadania

Moskwa, 3. 2. (PAT). Specjalna komisja wysłana na miejsce katastrofy balonu stratosferycznego opublikowała szereg interesujących szczegółów, dotyczących przebiegu tego tragicznego wypadku. Komisja stwierdza m. in., **że część przyrządów naukowych dla pilotażu została zniszczona.** Pozostałe przyrządy naukowe tylko w połowie uległy zniszczeniu.

Instrumenty, notujące wznoszenie się i barograf nietknięte. Ustalono, że balon o **godzinie 12,30 osiągnął 22 km, utrzymując się** na tej wysokości do godziny *12,45,* poczem zaczął opadać. Ostatni czas był godz. 16.10.

Komisja zgodnie orzekła, że tę chwilę należy uważać **za początek katastrofy.** Wszyscy mieszkańcy pobliskich wsi, którzy widzieli upadek balonu zgodnie zeznają, że gondola opadła o godz. 16 z minutami. Jako przyczynę katastrofy wskazują **nadmierną szybkość opadania, która zwiększała się coraz bardziej.** Na skutek tej szybkości gondola oderwała się od powłoki i rozbiła się o ziemię. **Załoga poniosła śmierć natychmiast po zetknięciu się gondoli z ziemią.**

Komisja ustaliła dalej, że gondola **nie miała żadnej powłoki lodowej,** to też rzekomy radjogram, jaki odebrał pewien radjoamator na Litwie, sygnalizujący początek katastrofy na skutek powłoki lodowej, którą została rzekomo pokryta gondola **nie odpowiada rzeczywistości.** Notatki, jakie odnaleziono oraz stan instrumentów wskazują, że przez cały czas opadania balonu aż do godz. 16.10 załoga z całą odwagą pracowała przekonana, że lądowanie odbędzie się normalnie. Uzyskane rezultaty pozwalają stwierdzić, że osiągnęła poważne wyniki naukowe.

Moskwa, 3. II. (PAT). **Onegdaj odbyły się** wielkie uroczystości z racji *pogrzebu trzech tragicznie zmarłych lotników sowieckich,* załogi balonu stratosferycznego. Flagi opuszczone były do połowy. Główne uroczystości odbyły się na *placu Czerwonym* w obecności członków rządu, szefów lotnictwa wojskowego i cywilnego, oddziałów wojskowych i t. d.

Przed mauzoleum Lenina wygłoszono szereg przemówień. Po oddaniu kilku strzałów **artyleryjskich,** trumnę z prochami lotników *zamurowano w ścianę Kremlu.*

P. Prezydent Rzplitej w Zakopanem

Zakopane, 3. II. (PAT). Wczoraj przybył do Zakopanego na parotygodniowy wypoczynek p. *Prezydent Rzplitej Polskiej wraz z małżonką.*

Krwawy samosąd komunistyczny w Berlinie

Berlin, 3. II. (PAT). W czwartek *zamordowany został na przedmieściu Berlina w tajemniczych okolicznościach* były wybitny członek partji komunistycznej *Kettner.* Morderstwa dokonano *w biały dzień w gospodzie,* w której mieszkał Kettner.

Kettner był jednym z bliskich współpracowników *znanego przywódcy komunistycznego Thaelmana,* znajdującego się w więzieniu śledczem. Kettner przebywał na wolnej stopie i miał w niedługim czasie *zeznawać jako świadek oskarżenia w procesie przeciwko Thaelmanowi.*

Jak wykazuje dochodzenie policyjne, Kettner *padł ofiarą samosądu jaczejki komunistycznej,* która obawiając się zeznań tego ostatniego, kilkakrotnie wzywała go do ucieczki z Niemiec.

Wędrówka niedobitków procesu lipskiego

Lipsk, 3. II. (PAT). Według wiadomości ze źródeł urzędowych, współoskarżeni w procesie o podpalenie Reichstagu Bułgarzy *Dymitrow, Popow i Tanew* przewiezieni zostali *pod eskortą policji do Berlina,* gdzie pozostawać mają do dalszej dyspozycji do czasu uregulowania formalności, związanych *z wysiedleniem ich poza granice państwa.*

Tajemnicze samoloty nad Szwecją

Sztokholm, 3. II. (PAT). W czasie wczorajszego posiedzenia riksdagu premjer Hanson odpowiadał na interpelacje przywódcy partji konserwatywnej Lindmana, który poruszył sprawę *dwóch tajemniczych samolotów, przelatujących w ciągu ostatnich kilku tygodni nad północną częścią Szwecji.*

Według powszechnych podejrzeń, są to prawdopodobnie *samoloty rosyjskie albo japońskie (?).* Premjer Hanson oświadczył, że rząd wysłał eskadrę *4 samolotów myśliwskich celem wyświetlenia tej niezwykle tajemniczej afery.*

LEON SCHEDLIN-CZARLIŃSKI

Izba Rolnicza terenem pracy społeczeństwa rolniczego

Na marginesie sesji Rady Pomorskiej Izby Rolniczej

Samorząd rolniczy, istniejący na ziemiach zachodnich od kilku dziesiątek lat, uległ ostatnio poważnej rozbudowie przez powołanie do życia jego placówek, t. j. Izb Rolniczych we wszystkich dzielnicach Polski. Ma on za zadanie przekazanie społeczeństwu rolniczemu samodzielnego kierownictwa pewnego działu administracji państwowej w dziedzinie rolnictwa, co wynika już z jego założenia. Prócz tego czynnik społeczny, mając poważne oparcie materjalne, uzyskał szerokie pole rozwinięcia własnej inicjatywy w kierunku takich poczynań jakie zdaniem jego, przyczyniłyby się do naprawy sytuacji gospodarczej rolnictwa swego okręgu, a które w formie przykładowej zostały już nawet w dużej mierze ustawowo przewidziane. Jest to tak zwany **własny zakres działania** w przeciwieństwie do pierwszego, ktory jest zakresem działania poruczonym.

Charakterystyczną i zasadniczą różnicą między placówką samorządową, w danym wypadku Izbą Rolniczą, a urzędem państwowym jest ta, że **w samorządzie podstawą całej pracy i inicjatywy winien być czynnik społeczny**, podczas gdy w urzędzie państwowym wszystko spoczywa na urzędniku. O ileby samorząd cechę tę zatracił i głównym czynnikiem jego działalności i inicjatywy stałby się urzędnik, a czynnik społeczny ograniczyłby się do tradycyjnego „kiwania głowami", tem samem przestałaby istnieć racja bytu samorządu rolniczego, gdyż wtedy praca jego tak samo jak i praca urzędu państwowego oparłaby się na elemencie urzędniczym — nie byłoby więc powodu do wyodrębniania samorządu z ram administracji państwowej.

Praca radców Izby Rolniczej w terenie

W dniu 5 lutego obejmuje oficjalnie władzę nowoutworzona Rada Pomorska Izby Rolniczej, przeorganizowanej stosownie do zmienionych podstaw prawnych jej istnienia. Na podstawie więc tej zasadniczej, wymienionej powyżej przesłanki, wypada w krótkości zanalizować w pierwszym rzędzie pracę radcy Izby Rolniczej w terenie, a następnie w organach i ciałach kolegjalnych Izby.

Już z samego charakteru radcy, jako rzecznika zorganizowanej opinji wynika, iż **winien on brać czynny udział w życiu organizacyjnem rolnictwa swego okręgu, a więc w pierwszym rzędzie w Kółku Rolniczem i Towarzystwie Rolniczem Powiatowem** oraz być czynnym członkiem Okręgowej Komisji Rolnej, która jest jakoby małą izbą rolniczą w swoim rejonie. W ten sposób radca winien sobie zapewnić ścisły kontakt z „dołem", z fundamentem pracy Izby, który on właśnie ma za zadanie reprezentować na szerszym terenie. **Bez tego kontaktu znaczenie reprezentacji będzie tylko teoretyczne, bądź wogóle bez wartości realnej**, z wyjątkiem tych wypadków, w których dany radca reprezentuje nie tyle swój teren, co w pierwszym rzędzie winno być jego zadaniem, jeśli chodzi o szeroki ogół, ile pewną grupę **interesów gospodarczych**, z którymi jest ściślej związany.

Zadaniem radcy w stosunku do Izby jest przedewszystkiem dokładne i częste informowanie jej o przejawach tak dodatnich, jak i ujemnych życia gospodarczego swego terenu i tej kategorji interesów, która go specjalnie interesuje, a z drugiej strony usilne popieranie wszelkich poczynań Izby w terenie, bądź w dziedzinie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, bądź w zakresie organizacji zbytu etc. Izba Rolnicza, względnie w mniejszej mierze Okręgowa Komisja Rolna, jest terenem uzgodnienia linji postępowania, z **chwilą jednakże, gdy uzgodnienie to nastąpi, winno ono być obowiązującem dla wszystkich radców, którzy przecież są i powinni być najlepszymi mężami zaufania Izby oraz współpracownikami i promotorami jej wysiłków.**

Społeczne podstawy działalności

Na tem podłożu pracy społecznej radców w terenie gruntuje się zagadnienie całkowitego „uspołecznienia" pracy w centrali Izby Rolniczej, z wykorzystaniem czynnika urzędniczego w roli wykonawczej tak jak w tej, która już z mocy samej tendencji ustawodawcy, pomijając nawet meritum poruszone na wstępie, została mu zgóry desygnowana. Innemi słowy, **inicjatywę i twórczy wysiłek winno dać ze siebie społeczeństwo**, t. j. radcowie, którzy są jego reprezentantami używając aparat biurowy do zadań wykonawczych.

Z tego punktu widzenia, największe znaczenie, w mojem mniemaniu, nabiera **należyte zorganizowanie pracy w komisjach, czy podkomisjach Izby**, z tem, że zasiadaliby w nich radcowie kompetentni w zakresie ich pracy, mogąc przytem przyciągnąć do współpracy ludzi, stojących poza radą Izby, a będących wybitnymi fachowcami w poszczególnych dziedzinach. Z odnośnemi komisjami winien ściśle być związany odpowiadający im dział biura Izby i to możliwie nawet w takim stopniu, aby przewodniczący danego ciała kolegjalnego był poniekąd przełożonym kierownika odnośnego działu biura Izby w celu możliwie wydatnego zespolenia społecznie odpowiedzialnego czynnika z podporządkowanym mu, a pomocnym w jego pracach urzędniczym elementem wykonawczym. Naturalnie kardynalnem zagadnieniem będzie tu zarówno dobór radców w poszczególnych komisjach, jak i przedewszystkiem ich przewodniczących oraz ustalenie formy stałego kontaktu z biurem Izby. Bez należytego rozwiązania przynajmniej tych kilku momentów zaszłaby niechybnie obawa wytworzenia takiej okoliczności, iż czynnik społeczny zostałby sprowadzony do roli figurki chińskiej, kiwającej głową za potrąceniem, co jest stanem wysoce anormalnym i niezdrowym oraz zaprzeczającym samej racji bytu samorządu.

Podstawą więc prac Izby winno się stać należyte zmontowanie aparatu komisyjnego, przyczem na pierwsze miejsce wybija się bezwzględnie, w obecnych warunkach, Komisja Ekonomiczna, na której czele winien stanąć człowiek o szerokim horyzoncie i głębokiej znajomości współczesnych problematów ekonomicznych.

Zpowyższą kwestją „uspołecznienia trybu prac Izby" łączy się sprawa jej **przedstawicielstwa nazewnątrz, które w całości bez zastrzeżeń winno być zadaniem czynnika społecznego**, bądź to zasiadającego w odnośnych komisjach, o ile chodzi o poszczególne zagadnienia, komisjom tym zlecone, bądź też wchodzącego w skład Zarządu. **Reprezentacja Izby nazewnątrz przez element urzędniczy winna być uważana jako ostateczność, jako „zło konieczne".**

Stosunek rolników do Izby

W końcu przychodzę do zagadnienia najważniejszego, od którego bezwarunkowo w formie decydującej zależeć będzie wynik pracy Izby Rolniczej — zagadnieniem tem jest **należyte zespolenie Izby z terenem**, należyte ustosunkowanie się do niej szerokich sfer rolniczych. Winne one sobie uświadomić jaki jest zakres działania Izby, co Izba zrobić może i powinna, a co nie leży w jej kompetencji i **jakie są drogi wykorzystania tych wszystkich możliwości, które działalność poszczególnych agend Izby przedstawia.** Uzależnionem to będzie od stopnia w jakim radcowie Izby zdołają sięgnąć w teren, uzyskać jego zaufanie i stać się jego rzecznikiem. **Związanie to z terenem da się właśnie osiągnąć drogą możliwie jaknajszerszego przyciągnięcia reprezentantów tego terenu t. j. radców do czynnego udziału w pracy Izby Rolniczej i współodpowiedzialności za wyniki tej pracy.**

Pomorska konferencja rolniczo-gospodarcza

z udziałem p. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych

W dniu 6 bm. odbędzie się w Toruniu Rolnicza Konferencja Gospodarcza, którą zorganizowało Pomorskie Towarzystwo Rolnicze. W Konferencji tej weźmie udział **p. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych dr. Bronisław Nakoniecznikow - Klukowski oraz p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis.** Wezmą w niej udział pozatem przedstawiciele instytucyj bankowych, członkowie Zarządu Głównego P. T. R., prezesi Towarzystw Rolniczych Powiatowych i t. d.

Konferencja odbędzie się w auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu. Na porządku obrad konferencji będą sprawy **finansowo - rolne, osadnicze, organizacji zbytu, spółdzielczości** oraz cały szereg innych zagadnień.

Po obradach zostaną wręczone **P. Ministrowi tezy i rezolucje, uchwalone na odbytym w grudniu ub. r. Pomorskim Zjeździe Rolniczym**, zwołanym przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze.

Na fundusz Obrony Morskiej

Zbiórka w rocznicę objęcia przez Polskę dostępu do morza

Staraniem zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej odbyła się w Warszawie konferencja prasowa poświęcona — w związku z przypadającą w dniu 10 lutego br. 14-tą rocznicą **objęcia przez Polskę dostępu do morza** — omówieniu spraw, związanych ze zbiórką na fundusz Obrony Morskiej.

Na konferencji przemawiali: wiceprezes zarządu głównego L. M. i Kolonj. gen. Stanisław Kwaśniewski, wiceprezes zarządu głównego L. M. i K. p. **Jan Dębski** oraz komandor **Karol Korytowski.** W swych przemówieniach przedstawiciele zarządu głównego omówili zadania funduszu Obrony Morskiej, który powołano przy Lidze decyzją Rządu. Fundusz pozostaje pod kierownictwem gen. K. Sosnkowskiego. Mówcy wskazali zarazem na doniosłość **faktu uporządkowania sprawy organizacji ofiarności społecznej na obronę morską,** gdyż jak wiadomo, akcja ta prowadzona wśród społeczeństwa, aż do czasu powierzenia jej Lidze Morskiej i Kolonj. nie była skoordynowana.

Dalej wskazali na konieczność zaznajomienia szerokich mas społeczeństwa z zadaniami **Ligi Morskiej i Kolonj.** z jej dotychczasową działalnością i zamierzeniami na przyszłość. W związku zaś z przypadającą w dniu 10 lutego 14-tą rocznicą objęcia przez Polskę dostępu do morza **wskazano na potrzeby** zaznajomienia społeczeństwa **z planem wielkiej akcji zbiórki na fundusz Obrony Morskiej.** Dążeniem Ligi w pierwszym rzędzie **będzie** powiadomienie szerokich mas społeczeństwa o doniosłości tej akcji dla sprawy **umocnienia się Polski na morzu.** Dalej intencją Ligi Morskiej i Kolonjalnej będzie oparcie zbiórki na powszechnych, lecz dobrowolnych świadczeniach.

Jak wynika z przedstawionych przez przedstawicieli Zarządu głównego L. M. i K. dotychczasowych danych, choć zaledwie kilka tygodni minęło od dnia pierwszego konstytucyjnego posiedzenia zarządu funduszu, już z różnych stron Polski napływają ofiary, a w wielu miejscowościach odbywa się szlachetny wyścig w akcji zbiórkowej i zjawiają się własne pomysły propagandowo-zbiórkowe. M. in. na wezwanie **pospieszył Śląsk.** Za pośrednictwem p. wicewojewody śląskiego Salomego wpłynęła suma **50.000 zł** na fundusz O. M. Oddział Ligi w Płocku organizacją zbiórki objął już całe miasto i **wszystkich jego mieszkańców.** Podobne wieści świadczące o zapale dla sprawy zbiórki nadchodzą z Przemyśla, Lwowa, Poznania, Lublina oraz całego Pomorza. Wobec tego Liga Morska i Kolonjalna służąc morzu i sprawom morskim wierzy, że dobrowolne powszechne ofiary **dadzą realne wyniki**, a co więcej, przyczynią się do umocnienia łączności wszystkich obywateli **Rzeczypospolitej z morzem.**

O nagrodę pokojową Nobla

dla Marszałka Piłsudskiego

Niedawno profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego wystąpili z inicjatywą zwrócenia się z wnioskiem do Fundacji Nobla o przyznanie **Marszałkowi Piłsudskiemu nagrody pokoju,** którą w swoim czasie otrzymali już ministrowie spraw zagranicznych: Francji **A. Briand** i Niemiec **Stresemann.**

Ponieważ inicjatywa profesorów Wydziału Prawa Un. Jag. **spotkała się z szerokiem uznaniem,** odpowiedni wniosek **wysłany został telegraficznie do Sztokholmu, by mógł jeszcze przed 1 lutego br. znaleźć się w ręku Komitetu Fundacji Nobla.**

Wniosek został umotywowany ostatniemi posunięciami w dziedzinie polskiej **polityki zagranicznej, które doprowadziły do zawarcia paktów o nieagresji najpierw z Sowietami, a następnie z Niemcami.**

Ponieśli i wilka

Drugi w ciągu jednego miesiąca wyrok sądowy, skazujący „narodowego hetmana" ks. Wryczę na karę aresztu za burdy i gwałty podczas obchodu zeszłorocznego Święta Narodowego w Wielu, wywołał w pomorskiej opinji publicznej zrozumiałe wrażenie. Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że od chwili ogłoszenia wyniku rozprawy otrzymujemy od naszych czytelników nowy szereg listów, których treść daje wyraz zgodnemu poglądowi, iż ten drugi, znacznie od poprzedniego surowszy wyrok sądowy jest wyrokiem najzupełniej przez „narodowego" mąciciela z a s ł u ż o n y m. Głosy te podkreślają również słuszność obostrzenia, jakie Sąd uznał za właściwe zastosować względem ks. Wryczy, skazując go na karę 5-ciu miesięcy aresztu b e z z a w i e s z e n i a.

...„Jest to bardzo smutne, — pisze jeden z naszych czytelników, — że skazanym został człowiek, który na swojem kapłańskiem stanowisku powinien był świecić dobrym przykładem. Ale jeśli zamiast tego siał tylko zgorszenie swojem postępowaniem, to za to zgorszenie ludzkie został sprawiedliwie ukarany, a wyrok powinien być odstraszającym przykładem dla innych takich narodowych warchołów..."

Oto urywek z innego listu:

...„zapomniał (ks. Wrycza — przyp. red.), że „nosił wilk owce ponieśli i wilka". A ten wilk w owczej skórze hulał już za długo na Pomorzu aż teraz mu sąd dał podwójną nauczkę..."

...„Może się w areszcie opamięta, — mówi dalszy list, — kiedy go nawet kapłańska sukienka nie opamiętała w rozbijaniu społeczeństwa i psuciu dzieci szkolnych..."

Przytaczamy trzy najbardziej charakterystyczne wyjątki, nie podając innych listów, z których niektóre, z uwagi na zawarte w nich b a r d z o m o c n e określenia pod adresem ks. Wryczy i jego „narodowych" współtowarzyszów, nie nadają się do publikowania.

Tak ocenia r d z e n n a opinja pomorska „moralną wartość" jednostek, wychowanych na prowokacyjnej, podburzającej i podżegającej lekturze „narodowej" prasy.

Wzrost wpływów w monopolu tytoniowym

Wpływy ze sprzedaży wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego w miesiącu styczniu rb. przewyższyły o 9 proc. sumę osiągniętą w styczniu 1933 roku. Jest to w pewnej mierze już potwierdzeniem słuszności zasad, przyjętych przez Polski Monopol Tytoniowy polityki handlowej.

Trzymać ster równo i nie ustępować

Nasza przewidująca polityka gospodarcza zwycięża w walce z kryzysem

Referent generalny budżetu poseł Bogusław Miedziński na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przed uchwaleniem ustawy skarbowej wygłosił przemówienie które poniżej podajemy w obszernem streszczeniu.

Niedobór będzie pokryty

Budżet — mówił referent — mimo jego obniżenia zamyka się deficytem. Jest to zjawisko — jak wiadomo — **dziś powszechne.** W niektórych państwach niedobór jest **poprostu olbrzymi,** jeżeli go porównamy z wpływami danego państwa w tymże roku. Naprzykład w St. Zjednoczonych w r. ub. deficyt wynosił **112 proc. całorocznych wpływów preliminowanych,** a w tym roku według danych przytoczonych przez prez. Roosevelta deficyt zapowiada się conajmniej na **192 proc. wpływów całorocznych.** Także w państwach europejskich mamy niedobory bardzo wysokie, np. we Włoszech wynosi **23 proc. wpływów.** U nas w Polsce deficyt zeszłoroczny wynosił **12 proc. wpływów,** a tegoroczny za 9 miesięcy **14 proc.** Wysokość naszego deficytu nie jest przerażająca. Mówiłem to samo w roku ub., gdy deficyt był bez porównania większy, gdy szedł w setki miljonów. Obecnie mamy do czynienia z deficytem **czterdziestu kilku miljonów i uważam, że nietylko ze względu na możliwości kraju, ale także ze względu na** doświadczenia dotychczasowe niema wątpliwości, że **ten niedobór będzie pokryty bez szczególnej trudności i nawet bez uciekania się do wielkiej operacji kredytowej takiej,** jaką mieliśmy w roku ub., jest możliwe zakończenie okresu następnego w jego wykonaniu równowagą zupełną.

Równowaga budżetowa

Zagadnienia równowagi budżetowej ani **na chwilę nie możemy spuścić z oka.** Doświadczenie wszystkich państw, a także nasze własne, wskazuje jak wielkim czynnikiem w życiu gospodarczem i i finansowem **jest równowaga budżetowa.** Od niej zależy wiele innych momentów, jak **kwestje zaufania i ruch kapitału.**

Dla nas równowaga budżetowa jest jeszcze i z jednego względu niesłychanie ważna: **stałość naszej waluty.** Jeżeli weźmiemy pod uwagę ustosunkowanie wzajemne cyfr budżetowych i oświadczenie woli Rządu w tym kierunku, że **równowagę budżetową będziemy mieli utrzymaną** — możemy powiedzieć, że na szczęście **NIE ISTNIEJE ŻADNA OBAWA, ABY WYPADKI — JEŚLI CHODZI O WALUTĘ — POTOCZYŁY SIĘ NAM NAD GŁOWĄ.**

Zdecydowana również **opinja nasza przeciwko eksperymentom walutowym pokrywa się ze znaną nam decyzją i wolą w tej dziedzinie.**

Polska dobrym klientem

Dalej referent podkreśla ten doniosły również fakt, że uzyskaliśmy zaufanie świata zewnętrznego. **Być dobrym klientem** względnie kontrahentem dzisiaj — to jest opinja, która się bardzo a bardzo opłaca.

Daje ona jeszcze jedną bardzo wielką i bardzo cenną możność ściągnięcia do nas zdrowych kapitałów zagranicznych — nie spekulacyjnych, lichwiarskich. Ściągnięcie **zaś zdrowych kapitałów do Polski, która z wojny wyszła bez kapitałów, zwłaszcza obrotowych, jest rzeczą obopólnego interesu.** To jest potrzebne i nam wobec konieczności odbudowy i rozbudowy, jest potrzebne i tym kapitałom, które **leżą na świecie i nie znajdują dla siebie zatrudnienia.** Ta tendencja już się zarysowała i to na **rynku tak powściągliwym, jak angielski, którego kapitał jest właśnie kapitałem zdrowym i uczciwym.**

Kapitały kłusownicze

I tu referent stwierdza, że powinniśmy **iść** w kierunku pozbycia się, **zlikwidowania działania u nas kapitałów spekulacyjnych, rabunkowych, niespokojnych, nieliczących się z interesami kraju.** Zarówno konsekwentna polityka walutowa, jak i osiągnęte w drodze politycznej rezultaty, dają nam możność wkroczenia na tę linię zlikwidowania **kapitałów kłusowniczych, przyciągnięcia kapitałów zdrowych.**

Kapitalizacja wewnętrzna jest rzeczą **pierwszorzędnej wagi, bo kapitały obce choćby najzdrowsze i najtańsze, zawsze są pompą ssącą nazewnątrz.** Pierwszym objawem pomyślnym jest gromadzenie sum w bankach i instytucjach oszczędnościowych **pewnych kapitałów, potem ruch tych kapitałów.** Zdaniem mojem, jesteśmy w przededniu **tego drugiego kroku.** Jakiekolwiek eksperymenty walutowe w tej chwili cofnęłyby te wszystkie kapitały zaoszczędzone.

Stanowisko, które zajął minister skarbu w sprawie redeflacji względnie liberalizmu kredytowego, mówiąc, że na kredytowanie będzie czas, gdy społeczeństwo **przyjdzie ze zdrowemi transakcjami do kredytowania, jest nietylko rozumne, ale zgodne z nauką. Sztuczne nakręcanie konjunktury,** pomimo, że wielkie potęgi świata tego próbują, nie jest **linją, na którą moglibyśmy dzisiaj śmiało wkraczać.** Najlepiej byłoby, zgodnie z dotychczas zajmowaną linją, nie spóźniać się, uważać, kiedy mógłby być zahamowany naturalny ruch tranzakcji, czy inwestycji i **wtedy dopiero przyjść z pomocą przez kredytowanie.**

Bezrobocie

Przechodząc do **sprawy bezrobocia,** mówca wskazuje na przykład Anglji, która wydała od chwili wprowadzenia zasiłku dla bezrobotnych astronomiczne, jak na nasze stosunki, sumy na ten cel około **miljarda funtów szterlingów.** W sprawach robót publicznych powinniśmy być bardzo ostrożni. Naturalne wessanie tego **krwawego wysiłku,** jakim jest bezrobocie, przez organizm społeczny, jest **rozwiązaniem najtrwalszem i lepszem, niż jakiekolwiek sztuczne operacje.** Twierdzę, że u nas, gdy tylko organizm zacznie żyć swem **naturalnem życiem, prawdopodobnie w wielkim procencie nastąpi to wessanie.**

Pomoc dla rolnictwa

Jeśli chodzi o rezultaty **akcji oddłużeniowej rolnictwa,** to zadłużenie wynosiło 4.600 miljonów zł. Ta roczna obsługa przy przeciętnej stopie procentowej kosztowała **480 milj.** Otóż dzięki akcji Rządu poczynione zostały w tej dziedzinie ulgi **bardzo poważne,** bowiem już ustawa konwersyjna z grudnia 1932 r. zmniejszyła koszt tej obsługi **o 70 miljonów zł.,** następna ustawa zmniejszyła koszt kredytu **o 40 miljonów,** akcja Banku Akceptacyjnego jest w toku i pod koniec r. 1934 zniży obciążenie roczne o dalsze **15 milj.,** a oprócz tego istnieje ustawa o **urzędach rozjemczych** i akcja z tego tytułu częściowo już jest dokonana, a częściowo jest w toku. Łącznie do końca rb. dać to powinno w wyniku **około 205 miljonów ulgi w rocznej obsłudze zadłużenia rolnictwa.** To już są cyfry bardzo poważne. Niezależnie zaś od bezpośredniego działania tych ustaw samo ich istnienie wywarło pośrednio wielki wpływ na **zawieranie dobrowolnych umów między wierzycielami i dłużnikami,** a to dla nieujawniania kapitałów lub o obawy przed ujawnieniem **lichwiarskich procentów.** Ruch w tej dziedzinie trwa zresztą jeszcze dalej. Jeśli więc to wszystko zostało dokonane, to **czy można mówić, że dla rolnictwa nic się nie robi i tylko przeszkadza mu się konać.** Uważamy. że **Rząd wszedł w tej dziedzinie na słuszną drogę i pragnęlibyśmy tylko, aby się na niej dalej utrzymał.**

Zagranicą a u nas

Prof. Rybarski — mówił dalej referent — zarzucał rządom ostatnich lat **brak zdecydowanej linji w polityce gospodarczej** i twierdził, że Rząd powinien wreszcie wybrać, czy chce iść na zupełny etatyzm, czy też dopuścić do wolnego ruchu w stosunkach **gospodarczych.** Nie przeczę, że tak jest istotnie, że Rząd nie poszedł ani na krańcowy etatyzm, ani na krańcowy liberalizm. Ale w tem właśnie, że nie **poszedł na żadną krańcowość, nie widzę żadnego zła.** Skrajność ta nie byłaby podyktowana żadnemi istotnemi względami, istnieje bowiem nie tylko czarne i białe, ale między niemi **duża skala kolorów.** Gdy przed paru laty wszczęto **u nas kampanję** przeciw rzekomemu etatyzmowi rządów pomajowych, stawiano zawsze jako przykład **liberalizmu Stany Zjednoczone.** Proszę obecnie spojrzeć, **jak tam sytuacja dziś wygląda, jak brutalna jest tam ingerencja państwa. Nietylko tam zresztą.** W innem państwie o znanych tradycjach — w Anglji, nawet drobny fakt, **że** pewna firma zakupiła **partję węgla na innym rynku, staje się przedmiotem dyskusji w parlamencie i skłania rząd do pewnej ingerencji.** Uważamy więc, że żadna z tych skrajności stawianych do wyboru przez p. **Rybarskiego, nie jest wskazana.** Te więc państwa, które początkowo wybrały jedną z tych krańcowości, **obecnie cofają się z tej drogi.** My zaś uważamy za konieczność **zakreślenie państwu roli rozsądnego i powściągliwego regulatora, który musi wkraczać wówczas, gdy egoizm danej gałęzi produkcji zagraża krzywdą ogółowi, lub gdzie nadzoru państwa wymagają poczynania obcego kapitału.**

Dobry kurs

W dzisiejszych stosunkach **światowych** państwo musi być także **organizatorem.** Współczesna wymiana kontyngentów **w** handlu nie jest niczem innem, jak powrotem do form hadlu wymiennego i tylko państwo może go organizować racjonalnie i trafnie. To więc, że Rząd nasz nie decyduje się **na żadną z tych dwóch krańcowości, jest jego słuszną linją w polityce gospodarczej, a nie brakiem linji, jak dowodzi p. Rybarski.**

Nakreślenie właściwych granic tej ingerencji — to linja, którą uważamy za słuszną i tę polską **gospodarczą rację stanu wykuwamy.** Widzimy też, że u nas właśnie postawiono **najlepszą może djagnozę kryzysu, najtrafniejsze może przewidywania jego przebiegu i ustalono najwłaściwsze może wytyczne, jakiemi należy się kierować.** Plan nasz, który powstał za ministra skarbu Ignacego Matuszewskiego, rozwinięty w najtrudniejszych chwilach, **utrzymany został za czasów gabinetu premjera Prystora i utrzymany jest nadal przez Rząd obecny.** Świadczy to o istnieniu **wytycznej linji.** Uważamy że jest ona dobrą i że stać przy niej należy. Postulat nasz ogólny jest taki: **STATEK MA DOBRY KURS, TRZYMAĆ STER RÓWNO i NIE USTĘPOWAĆ.**

Polska - piątem mocarstwem

Głos pisma berlińskiego

W artykule p. tyt. „Piąte Mocarstwo" „Berliner Tageblatt" pisze, że dzień 26 stycznia wyryje się głęboko w historji polskiej, albowiem dwa ważne zdarzenia, które dokonały się w tym dniu: Uchwalenie Konstytucji oraz układ polsko-niemiecki decydują o wzmocnieniu się stanowiska Polski w stosunkach międzynarodowych. Najbardziej uderzającym jest fakt — pisze autor — że układ polsko-niemiecki nie spotkał się w opinji polskiej z najmniejszym sprzeciwem, nawet opozycja nie potrafiła mu nic zarzucić. Początkowe zdanie paktu, w którym oba rządy stwierdzają, że nadeszła już odpowiednia chwila do rozpoczęcia nowej fazy w stosunkach polsko-niemieckich, znalazło pełne potwierdzenie w nastrojach, z któremi przyjęta została ta deklaracja przez opinję polską. Czynem tym udowodniła Polska światu swą niezależność w decyzjach politycznych, przedewszystkiem zarówno w stosunku do Francji, jak i do Ligi Narodów. Autor nie chce twierdzić, by podpisanie ostatniego paktu przez Polskę było bezpośrednią odpowiedzią na zawarcie przez Francję paktu 4, lecz przypuszcza, że decyzja Rzymu, Londynu i Paryża załatwienia kwestyj kontynentalnych bez udziału Polsk, wpłynęła niewątpliwie na podpisanie deklaracji.

Omawiając uchwalenie nowej Konstytucji przez sejm, autor stwierdza, że Konstytucja wzmacnia stanowisko Polski w Europie.

Sejm na poniedziałkowem posiedzeniu

przeprowadzi generalną dyskusję nad budżetem

Komisja budżetowa Sejmu po kilkutygodniowej pracy uchwaliła preliminarz budżetu na r. 1934-35. Zamyka się on w następujących cyfrach globalnych: dochody — 2.136.254.150 zł, wydatki — 2.184.552.593 zł. Deficyt budżetowy, który jak przewiduje ustawa skarbowa będzie pokryty z rezerw skarbowych, wynosi — 48.298.443 zł.

Najbliższe posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na poniedziałek 5 bm. na godzinę 11 min. 130 przed południem.

Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie komisji budżetowej, które złoży sprawozdawca generalny, poseł Miedziński; po referacie odbędzie się **dyskusja generalna nad budżetem.**

Na drugim punkcie znajduje się pierwsze czytanie **kilku rządowych projektów ustaw,** m. in.: projekt ustawy o poborze rekruta w roku 1934, o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, o filmach i ich wyświetlaniu, o ochronie przed pożarami i innemi klęskami żywiołowemi, o ułatwieniu spłaty zaległych składek na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych itp.

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

W Kalifornji, stanach Utah i Nevada odczuto lekkie trzęsienie ziemi.

Z okazji 52 rocznicy urodzin prezydent Roosevelt otrzymał około ćwierć miljona depesz z całego świata oraz kilkaset podarunków.

We Francji wysunięto projekt zgłoszenia wniosku o zawieszenie nietykalności poselskiej.

W Halle aresztowano przywódcę Stahlhelmu architekta Schmidta i Koeniga.

Pociąg Bordeaux—Eymet najechał na samochód ciężarowy wiozący naftę. Samochód stanął w płomieniach. Szofer zginął.

W Zurychu dokonano zamachu bombowego na mieszkanie działacza socjalistycznego Jakóba Grana.

Następca tronu rumuńskiego Michał po pobycie u matki swej Heleny we Florencji wyjechał do Rumunji.

Poseł fiński w Z. S. R. R. Koskinen złożył dokumenty ratyfikacyjne konwencji określającej pojęcie napastnika.

Król Gustaw szwedzki przyjął na audjencji posła R. P., ministra Rozwadowskiego.

W związku z katastrofą sowieckiego balonu stratosferycznego, Aeroklub Polski wystosował kondolencje do Ossoawiachimu.

W Warszawie zaprzeczają pogłoskom o dymisji ministra Titulescu.

Uśmiechniesz się

— Co ci się stało, Franek? Całą buzię masz posiniaczoną.

— A no, wczoraj był u nas podział spadku, więc dostałem swoją część.

* *

— Mężulku, — pyta się żona — jak mi radzisz przebrać się na bal maskowy?

— Myślę, że może za... kobietę?

* *

Nauczyciel: — Kupiec sprowadził z Francji 100-litrową beczkę wina. Wino to rozlał w butelki, po 0,6 litra w każdej. Ile butelek wina uzyskał kupiec po rozlaniu w beczki?

Uczeń: — Czterysta.

Nauczyciel: — Głupi jesteś, nie znasz rachunków!

Uczeń: — Ale znam kupca.

Aby przebłagać niebiosa
nie będą pić wódki

Z Tokjo donoszą o niecodziennym sposobie uczczenia narodzin japońskiego następcy tronu, świadczącym o głębokiem poszanowaniu tradycji i przywiązaniu narodu japońskiego do swej dynastji.

Żołnierze 37-go pułku piechoty stacjonowanego w Osaka, zrzekli się swej codziennej porcji wina ryżowego i złożyli ślubowanie, że dla ubłagania niebios o zdrowie i życie dla nowego następcy tronu wyrzekają się używania napojów alkoholowych.

Czyn ten wywołał żywy oddźwięk w opinji japońskiej.

Świnia pożarła niemowlę
w wiosce bułgarskiej

Ze stolicy Bułgarji, Sofji, donoszą o strasznym wypadku pożarcia trzymiesięcznego dziecka przez świnię.

W miejscowości Djurgerli rodzice dwojga niemowląt wyszli na chwilę na wieś, pozostawiwszy bliźnięta bez opieki. W tym czasie do izby, w której znajdowały się dzieci, weszła świnia i pożarła jedno z nich, odgryzając drugiemu prawe ramię. Zaalarmowani krzykiem niemowląt sąsiedzi, spłoszyli krwiożerczą świnię i zawiadomili rodziców o strasznym wypadku.

Matka niemowląt dostała *wstrząsu nerwowego.*

Ametystowa skała śmierci
Ciekawe odkrycie

Kiedy holenderski statek oceaniczny „Oldkitt" ściągnięto z rafy podwodnej — jeden z marynarzy odłamał kawałek skały. Odłamek był surowym granitem, którego powierzchnie przykrywały świecące, grające kolorami kryształki. Odesłano to do muzeum, a tam stwierdzono, że błyszczące kryształy — to ametysty.

Cała rafa granitowa pokryta jest świecącemi kryształkami ametystu, który jest niesłychanie twardy. Dopiero obecnie odkryto sekret ławicy podwodnej, na przesmyku Białego Morza, w pobliżu Oceanu Lodowatego. Odkrycie to posiada też znaczenie naukowe. Uczeni wskazują na związek zachodzący pomiędzy granitem dna morskiego, ametystową rafą — i pokładami geologicznemi półwyspu Kolskiego.

Do 25 tysięcy zabitych
podczas trzęsienia ziemi w Indjach

Z New Delhi donoszą, że rząd indyjski otrzymał urzędowy raport posła w Katmandu, stolicy Nepalu, w sprawie trzęsienia ziemi. — Sprawozdanie podkreśla, że w Katmandu z pod gruzów domów wydobyto zwłoki przeszło 3000 osób. Prace nad uprzątnięciem rumowisk są prowadzone w gorączkowem tempie.

Ogólna liczba ofiar katastrofy jest trudna do ustalenia i waha się pomiędzy 16 a 25 tysięcy zabitych.

Przeprowadzka jadowitych żmij
w ogrodzie zoologicznym

W ogrodzie zoologicznym w Bronx (przedmieście N. Jorku) dozorcy ubrani w gumowe kombinezy, takież buty i rękawiczki, z okularami ochronnemi na oczach, dokonywali w ciągu pięciu godzin operacji pomieszczenia w szklanych skrzyniach ogromnej kolekcji jadowitych żmij wszelkich odmian. Śród tych płazów znajdowało się osiemnaście egzemplarzy najjadowitszego gatunku żmij, t. zw. Mambas. Każde ukąszenie Mambas jest śmiertelne, a napadają one na człowieka bez powodu. W dobranem towarzystwie znajdowały się również ogromne czarne kobry, grzechotniki, okularniki itd.

Gdzie, co i jak?

Zakłady w Mościcach zwiedzili prezesi i członkowie prezydjum izb przemysłowo-handlowych z całej Polski.

W Zakopanem obraduje zjazd przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych.

„Słowo Polskie" we Lwowie przestało wychodzić. Abonentów „Słowa" przejęła „Gazeta Lwowska".

W Mostach Wielkich we Wschodniej Małopolsce popełnił samobójstwo 52-letni notarjusz Czernik na tle rozstroju nerwowego.

60-letni A. Salomonowicz, inżynier komunikacji z Wilna, zmarł w dorożce w Warszawie.

Budżet m. Warszawy ma deficyt w sumie 7.500 tys.; niedobór ma być pokryty z wpływów nadzwyczajnych.

Minister sprawiedliwości oświadczył, że nie będzie wprowadzona obowiązkowa dwuletnia aplikacja dla aplikantów adwokackich.

W styczniu w Warszawie popełniono 185 zamachów samobójczych, 50 zaś z wynikiem śmiertelnym.

Na Wawelu na ogólną liczbę 65 sal Zamku zostało odnowionych około 50.

Na Łotwie toczy się proces przeciwko 100 Polakom, oskarżonym o śpiewanie w kościele pieśni religijnych w języku polskim.

gdy przeczytasz

— Słuchaj, Henryku, czas pomyśleć o zamążpójściu naszej córki.

— Bardzo pięknie, ale trzeba poczekać, aż jej się kto spodoba.

— Głupstwo pleciesz. Czyż ja tak długo czekałam?

* *

Pewien restaurator, którego klientela miała zwyczaj kredytowania i niepłacenia rachunków, wywiesił przy bufecie następujący nekrolog:

Smutnej pamięci K r e d y t umarł po długich i ciężkich cierpieniach. Uprasza się o nieskładanie kondolencji i płacenie rachunków przy bufecie.

* *

— Jak się masz? Czem się teraz trudnisz?

— Biorę czynny udział w kryzysie wszechświatowym.

ANTONI MARCZYŃSKI. 59)

PODPALACZE

— Muszę sobie sprawić jakąś sukienkę i płaszczyk. Muszę skądś na to wytrzasnąć pieniądze. Muszę zacząć pracować i zarabiać...

Nazajutrz rano Zosia wznowiła poszukiwania za garbatym malarzem. Wiedziała, że niğdzie posady nie znajdzie, a ten garbus proponował jej wówczas jakieś zajęcie i mówił, że będzie mogła sobie ładnie zarobić. Ładnie!

Tym razem sprzyjało jej szczęście.

— Garbaty malarz? Pan Ruiz Lolez?

— Tak, tak się nazywał. Ruiz Lolez. Więc tutaj mieszka. Pamiętałam tylko, że przy bulwarze Raspail, ale numer domu mi uciekł z pamięci. Które piętro, proszę pani?

— Piąte. Zaraz panience otworzę windę.

— Och, nie. Dziękuję. Od czego schody... Bo przyznam się pani, że nie mam ani sou przy sobie. Nie mogłabym pani dać żadnego napiwku...

Konsierżka uśmiechnęła się wyrozumiale.

— Nie szkodzi. Pan Lolez mi tyle płaci, że mogę darmo obsłużyć jego wszystkie damy...

Jadąc windą, Zosia rozmyślała nad znaczeniem tych słów. „Jego wszystkie damy"? Może jego robotnice, urzędniczki, czy coś w tym guście. „Damy" było oczywiście powiedziane żartobliwie.

Zaspany lokaj zmierzył Zosię zdziwionym spojrzeniem. Wyjaśniła mu szybko, że pan Ruiz Lolez polecił jej się zgłosić do niego. Nawet dał jej swój bilet wizytowy, ale ...zostawiła go w domu przez zapomnienie.

— Pan Lolez jeszcze śpi. Jest dopiero po ósmej!

— Nie szkodzi, proszę pana. Ja zaczekam.

— Będzie pani musiała uzbroić się w cierpliwość. Pan Lolez wstaje zwykle koło 10-tej.

Powtarzając swoje „nie szkodzi, proszę pana", Zosia weszła do przedpokoju, a stąd do poczekalni. Tutaj Gervais pozostawił ją, zamknął drzwi i odszedł do studio, by ukończyć sprzątanie. Po chwili zaczęło stamtąd dobiegać buczenie elektrycznego odkurzacza. Monotonny szum podziałał usypiająco na Zosię. Była zresztą przeraźliwie śpiąca po dzisiejszej nocy, i zdrzemnęła się w fotelu aż miło...

Jakiś łoskot ją zbudził. Odemknęła oczy i przez długą chwilę rozglądała się dokoła ze zdumieniem. — Gdzie jestem? — Przypomniała sobie wreszcie. Jej spojrzenie wędrujące po obrazkach zdobiących ściany zawadziło o antyczny zegar. — Już po jedenastej?! — Nie chciało jej się wierzyć, że spała tutaj przez trzy godziny. — Ten lokaj chyba zapomniał o mnie...

Zgadła. Gervais miał tyle spraw na głowie, że zapomniał. Gervais musiał posprzątać całe mieszkanie przed 10-tą, przed przyjściem nowej modelki, Lili. Panna Lili nie życzyła sobie, by ktokolwiek, prócz malarza, przebywał w mieszkaniu, gdy ona pozuje. — To mnie krępuje. Nie jestem zawodową modelką. — Panna Lili robiła z malarzem, co chciała. Dzięki temu Gervais musiał codziennie na kilka godzin znikać z mieszkania, o co się zresztą nie gniewał. I dzisiaj wyszedł, podawszy wprzód malarzowi śniadanie, lecz o obecności Zosi całkiem zapomniał...

Zosia wysunęła się do przedpokoju. W głębi wisiała kotara. Wchłaniała ona w siebie szelest zosinych kroków, lecz nie mogła całkowicie stłumić śpiewu, rozbrzmiewającego po tamtej stronie, czyli w studio. — To on. — Zosi najmocniej utkwiły w pamięci hypnotyzerskie spojrzenia czarnych oczu garbusa, teraz przypomniała sobie również jego barytonowy głos. — Tango? — Tak, to było argentyńskie tango, ale do oklepanej melodji Ruiz Lolez dorobił sobie nowy tekst. Względnie improwizował teraz. W zmysłowych metaforach opiewał piękno kobiecego ciała. Wyrazy lubieżne, sprośne padały coraz częściej...

Zosia przystanęła, poczuła się nieswojo. Ale z ciekawości przysunęła oko do wąziutkiej szpary między skrzydłami portjery. Ujrzała garbusa. Ruiz Lolez ubrany w jakąś fantazyjną pyjamę stał przy staludze na tle olbrzymiego okna, które zajmowało niemal całą ścianę w głębi. Zosia widziała go, jak na dłoni.

Śpiew urwał się nagle. Lolez zaklął, z pasją grzmotnął paletę o ziemię i wszczepił sobie dłonie w gęstą czuprynę.

— Nie! Nie! Nie! Nic mi znów nie wychodzi! — Odwrócił się raptownie. Jego krzyk przeszedł w cichą skargę. — Dlaczego ty mi się każesz tak męczyć?! Czy nie widzisz, co się dzieje ze mną?

Zosia była zdumiona. Czy on do siebie tak gada? Oszalał?!

— Lili! Czy nie wysłuchasz mnie wreszcie?

Zosia przesunęła się w prawo i stanęła w ponsach. Teraz dopiero ujrzała ową Lili. Lili stała na drewnianym, trzystopniowym postumencie i nie miała na sobie ani strzępka odzieży! — Bezwstydna! Jak ona może?! — Zosia rumieniła się za tamtą. Była zgorszona, oburzona, ale nie mogła się oderwać od kotary. Patrzała. Obserwowała znów malarza, który z wyciągniętemi rękami zbliżał się do czarującej modelki. Panna Lili stała nieruchomo, jak posąg. Spoglądała jakby w okno, zdawała się zupełnie nie dostrzegać malarza, który ukląkł na najniższym stopniu podjum i czołgał się wgórę powoli. Ani nie drgnęła, kiedy przywarł ustami do jej stóp. Całował jej nogi coraz śmielej, coraz wyżej. Dopiero gdy minął kolana, rozplotła dłonie złączone na karczku, wpiła drapieżne palce w jego włosy i stanowczym ruchem odsunęła natrętną głowę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pomorze Marszałkowi Piłsudskiemu

złoży serdeczny hołd w dniu 19 marca

Dnia 30 stycznia br. utworzył się Wojewódzki Komitet Organizacyjny Obchodu 19 marca ku czci Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego w następującym składzie: **Zarządu Wojewódzkiej Federacji Obrońców Ojczyzny, Zarządu Okręg. Zw. Legjonistów i Peowiaków i Zarządu Związku Strzeleckiego Okręg Pomorze i Legjonu Młodych Okręg Pomorze.**

Komitet Organizacyjny powziął uchwałę, ażeby z okazji uchwalenia przez Sejm **nowej wiekopomnej Konstytucji zbudowanej według zasad Marszałka Józefa Piłsudskiego** — tegoroczne święto **hołdu i czci dla Wielkiego Budowniczego Polski Odrodzonej było na ziemi pomorskiej szczególnie uroczyste, radosne i powszechne.**

W tym celu tworzy się Wojewódzki Komitet Obywatelski, złożony z przedstawicieli **jak najszerszych sfer organizacyj i społeczeństwa.**

Komitet ten wyda odezwę do społeczeństwa na Pomorzu.

Jak dowiadujemy się, we wszystkich powiatach **ziemi pomorskiej powstają już Komitety Organizacyjne i Obywatelskie Obchodu.**

Całe patrjotyczne społeczeństwo pomorskie w tym dniu da żywiołowy wyraz uczuciom hołdu czci i uwielbienia dla **Wielkiego Człowieka, który prowadzi Polskę Odrodzoną do Mocarstwowego stanowiska i potęgi.**

Szczególnie uroczystym i podniosłym momentem uroczystości w dniu 19 marca będzie **składanie adresów hołdowniczych w powiatach przez wszystkie organizacje społeczne,** których pragnieniem będzie w ten sposób dać wyraz uczuciom, jakie żywią dla Wskrzesiciela Polski. Adresy będą składane w dniu **19 marca na ręce Panów Starostów jako przedstawicieli Rządu.** Następnie sztafety powiatowe przywiozą adresy **hołdownicze do Torunia,** gdzie nastąpi uroczyste składanie na ręce Pana Wojewody jako najwyższego przedstawiciela Władzy Państwowej **na Pomorzu i Włodarza ziemi pomorskiej.**

WOJEWÓDZKI KOMITET ORGANIZACYJNY:

Pomorska Federacja Obrońców Ojczyzny:
Związek Legjon. i Peowiaków Okręg Pomorze. Związek Strzelecki Okręg Pomorze. Legjon Młodych Okręg Pomorze.



Gdańsk posiada regularną armję

8 pułków piechoty, 2 pułki kawalerji, 1 pułk oddziałów zmotoryzowanych i oddział lotniczy

Przeprowadzona ostatnio na zarządzenie komendy naczelnej Brygady Szturmowców hitlerowskich **w Królewcu,** reorganizacja brygady nr. VI szturmówek daje pewień pogląd na stan liczebny organizacyj i szkolenie armji szturmówek hitlerowskich na terenie Wolnego Miasta.

Na mocy tego zarządzenia armja bojówek hitlerowskich w Gdańsku powiększona została o 5 chorągwi (Chorągwia Schtandarte oznacza tyle co pułk). I tak do dotychczasowych pułków oddziałów pieszych nr. 5, 14 i 128 stworzono nowe 3 pułki, oznaczone jako 143, 405 i 374. Pułk 5-ty stacjonowany jest **w Gdańsku,** nowy pułk nr. 143 w **Pruszczu.** Pułk 14-ty stacjonuje w **Nowym Dworze,** nowozorganizowany pułk 405 w **Nytychu.** We Wrzeszczu, Oliwie i Sopotach rozlokowane są chorągwie 36 SS, 128 i 174. Ponadto istnieje jeszcze utworzony z końcem roku ubiegłego pułk 71 SS.

Niezależnie od oddziałów pieszych wchodzą w skład armji hitlerowskiej gdańskiej 2 oddziały (chorągwie) konne i SA I i SS III, oraz pułk motorowy nr. XXVI, dalej samodzielne oddziały lotnicze, gazowe i przeciwlotnicze.

Jeżeli do tego dodamy dwa oddziały t. zw. Reserve I i Res. II — do pierwszej należeć muszą obowiązkowo mężczyźni w wieku od 35—42 lat, do drugiej należą specjaliści — to otrzymamy obraz ostatnie liczebnym i organizacyjnym armji bojówek hitlerowskich, jakie istnieją na terenie Wolnego Miasta. A nie trzeba zapominać, że „Landes Polizei", której stan wynosi oficjalnie 600 ludzi, również jest umundurowana i zorganizowana na sposób wojskowy, ba posiada nawet specjalne oddziały techniczne (!).

Prasa niemiecka w Gdańsku przynosi, w związku z **odprawą przywódcą gdańskich szturmówek,** jaka ostatnio odbyła się w Staromiejskim Ratuszu, wiadomość, że stan liczebny gdańskich szturmówek wynosi **13 tysięcy ludzi.** A więc do 13.000 przyznają się już sami. W rzeczywistości jednak cyfra ta jest znacznie większa. Warto przypomnieć, że pułk 128, który jednej z ostatnich niedzieli odbył marsz propagandowy, a następnie defiladę na Hansaplatz, liczy przeszło 5000 ludzi. Tę cyfrę podawały niemieckie dzienniki w sprawozdaniach z marszu i defilady. Więc jakże to 1 pułk — przeszło 5000 ludzi, a pozostałe 10 pułków tylko 8000? Coś tu się nie zgadza.

Zaznaczyć należy, że w Gdańsku istnieje pozatem jeszcze szereg innych organizacyj t. zw. „bojówek". Ciekawibyśmy wiedzieć, przeciwko komu to Wolne Miasto tak gwałtownie się szkoli wojskowo?

Nowa afera celna w Gdańsku

Skarb Państwa poniósł znowu poważne straty

Prasa warszawska donosi, że gdańska dyrekcja ceł zmuszona była wznowić umorzoną w swoim czasie aferę gdańskiej firmy Rahn. Stwierdzono bowiem, że ujawnione ostatnio nadużycia firmy Pommer i Thomsen, zajmującej się tak samo jak firma Rahn handlem śledziami, ściśle się łączą z poprzednią aferą, i uwidaczniają w sposób jeszcze jaskrawszy malwersasje gdańskich urzędników celnych.

Nadużycia firmy Pommer i Thomsen sięgają sumy **50.000 guld.**

Dotychczas przeprowadzone dochodzenia rzucają dziwne światło na „uczciwość" gdańskich urzędów celnych w stosunkach do interesów skarbu R. P.

W związku z powyższą aferą wytoczono dochodzenia całemu szeregowi gdańskich urzędników celnych, a m. in. zawieszono w czynnościach urzędnika celnego niejakiego Klemensa.

Ze względu na toczące się śledztwo nie możemy na razie ujawniać dalszych szczegółów tej sensacyjnej afery.

Losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 1-ym lutego rb. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 26261, 38227, 15056, 38889, 31525, 23355, 19716 we wszystkich 10-ciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dziennik Ustaw Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane Bony wykupywane są przez kasy skarbowe po zł 100 za bon 25-ciozłotowy.

Kto wygrał?

W ciągnieniu Pożyczki Budowlanej **wygrana 250000 zł padła na nr. 710317.**

50.000 zł na nr. 671649.

Po *10.000 zł* na numery: 784464 740857 914291 710053 19462 680003 584070 545880 i 176445.

Po *100 zł* 481444 974786 948380 097134 258867 212457 559699 344432 911245 822695 654014 224792 176648 557572 497502 166021 996403 095363 049656 953481 864215 236412 436208 083707 694622 446643 424643 484691 819658 197018 764995 900370 157943 205997 827504 108127 406044 128358 824406 599321 635896 127730 629248 521632 523362 667523 042805 352496 879144 096073 297457 205250 708069 957908 608117 626505 864706 516442 568051 779873 399525 362092 818871 549843 176740 821152 448046 144690 043841 174548 771110 055425 100768 384538 469652 229432 914711 075695 920729 364511 954145 616607 528389 562562 230098 565668 227874 527373 755952 451460 526032 524609 811924 966850 906461 950605.

Fortuny", gdyż tam padło najwięcej wygranych

Do piątego lutego włącznie

wpłacamy piątą ratę Pożyczki Narodowej

Rozpoczął się okres wpłaty V-ej raty Pożyczki Narodowej. Okres ten, ze względu na przypadające w dniu 2 lutego święta oraz niedzielę w dniu 4 lutego, jest o jeden dzień krótszy. Obejmuje mianowicie tylko trzy dni: czwartek, sobotę oraz poniedziałek, tj. 1, 3 **i 5 lutego.**

W związku z tem należy zaznaczyć, że **według tymczasowych obliczeń, ogólna suma subskrypcji osiągnęła nominalnie** około 340 miljonów zł. Jeśli odliczyć od tego 4 proc., ponieważ kurs emisyjny wynosi 96 za 100 oraz około 0,5 proc. na bonifikaty dla tych, którzy wpłacili całkowitą gotówkę odrazu — wypadnie odjąć około 15 miljonów złotych. Do skarbu państwa zatem winna wpłynąć suma około 325 miljonów zł.

Dotychczas skarb państwa otrzymał już z wpływów Pożyczki Narodowej około *201* **miljonów zł.** Suma ta w pierwszej racie, wpłacanej we wrześniu i październiku przyniosła 100 miljonów zł, druga rata wraz z opóźnioną subskrypcją, jaka miała miejsce jeszcze w listopadzie, dała 37,5 miljonów zł. Tytułem trzeciej raty w ciągu grudnia wpłynęło 31,6 miljon. zł, a tytułem czwartej raty w styczniu rb. również ponad 31 miljn zł.

Raty piąta i szósta, z których pierwsza płatna jest obecnie do dnia 5 lutego, następna **zaś z początkiem marca,** winni zatem przynieść około **63 miljn. zł,** co uczyni razem już z osiągniętemi wpływami ogółem *264* **miljonów złotych.**

Pozostało 61 milj. przypadnie na miesiące od kwietnia do sierpnia, a nawet do września, ponieważ subskrycja wśród wojska została rozłożona odrazu **na dwanaście rat.** Miesięczne wpływy z tego źródła winny więc od kwietnia wynosić około *10* **miljonów zł miesięcznie,** nie uwzględniająo drobnego odsetka, jaki przypaść może na tych subskrybentów, którzy wskutek śmierci czy innych okoliczności przestaną płacić raty.

Wybujały nacjonalizm wrogiem pokoju

Oświadczenie Ojca św. w prasie paryskiej

W oświadczeniach, złożonych specjalnemu wysłannikowi paryskiego „L'Intransigeant" na temat **pokoju i klęsk, gnębiących narody,** Ojciec Święty oświadczył m. in.:

„Ze wszystkich **nadmiernie wybujałych dążeń,** jakie możemy obecnie zaobserwować na świecie, jednem z najbardziej niepokojących jest to, co **pod płaszczykiem prawdziwego patrjotyzmu, który jest godzień pochwały, podburza narody, aby same siebie umieściły ponad wszystkiem. Tego rodzaju nacjonalizm jest wrogiem prawdziwego pokoju** i ogólnego dobrobytu, będąc pełnym **przesady i fałszu.** Jednym z najbardziej uderzających przykładów tej przesady jest rozpowszechniony w niektórych krajach zwyczaj **przekraczania miary tego,** co można uważać za słuszne, i przeprowadzania **zbyt powszechnej** militaryzacji pod nazwą wychowania fizycznego młodzieży".

Ojciec Święty dodaje, że **Kościół odrzucał zawsze teorję, która pragnie, by tworzenie państw czysto narodowych było absolutnym ideałem każdego narodu.** Pius XI zauważa, iż „coraz szersze stosowanie tego rodzaju teorji musi nieuchronnie doprowadzić do podporządkowania państw słabszych państwom silniejszym, co **sprzeciwia się** zarówno zasadzie poszanowania narodowości tych państw, jak i uczuciom ludzkości".

„Prawdziwy patrjotyzm — zakończył Papież — zgodny z logiką i z **prawem boskiem, winien mieć charakter pokojowy".**

Konstytucja polska podnosi powagę Państwa

Organ b. kombatantów estońskich „Voitlus" bardzo pochlebnie ocenia *nową konstytucję polską,* jako podnoszącą prestiż państwa i pozwalającą na prowadzenie polityki obliczonej *na daleką metę.*

Wybuch nitrogliceryny

W pobliżu Lucinico (Italja) drożnik kolejowy, manipulując *rurką, zawierającą nitroglicerynę,* spowodował wybuch. Dróżnik poniósł śmierć na miejscu. Zginęły również *dwie przejeżdżające tamtędy na rowerach kobiety.* Córka dróżnika została ciężko ranna.

Czy Wenus z Milo miała ręce?

Zgodnie z legendą starogrecka Wenus z Milo wyłoniła **się z fal morskich.** Z fal również wydobyli ją w późniejszych czasach rybacy. Kapitan francuski, który obecny był przy tem, zabrał posąg na swój krążownik i zawiózł do Francji. Jedną z zagadek było pytanie: jaka była **pozycja** rąk Wenus Milońskiej, **zanim zostały utrącone.** Utrzymywano, że Wenus jedną ręką potrzymywała opadającą szatę, w drugiej zaś **trzymała** jabłko. Rząd francuski obiecywał wysoką nagrodę za odnalezienie brakujących ramion bogini. Wobec tego, iż w r. 1924 znaleziony został w porcie Aleksandrji starożytny posążek bronzowy Wenus bez rąk, identyczny z Wenus Milońską i pochodzący z tego samego okresu, historycy i znawcy sztuki zadecydowali, że prawdopodobnie posąg **Wenus z Milo** *nigdy* **nie miał wykończonych rąk.**

LEGJON MŁODYCH

PAŃSTWO BUDUJE SIĘ PRACĄ A BRONI KRWIĄ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: TORUŃ — ULICA MOSTOWA Nr. 6 ‖ REDAKTOR: WACŁAW SIGURSKI — TORUŃ, UL. MOSTOWA Nr. 6

WYDAWCA: KOMENDA OKRĘGU POMORSKIEGO L. M.

Rok I. Toruń, niedziela, 4 lutego 1934 r. Nr. 2.

Na szlaku dziejów Polski

Drogi któremi zdążamy do Państwa Pracy

I.

Mimo istnienia kilkuletniego mamy to „szczegółowe szczęście“, że jednostki i grupy interesujące się naszą organizacją patrzą na nią bądź z zachwytem, bądź z zadumą, pełną „łez w starych oczach“, bądź, jak nasz „przyjaciel“ p. Mackiewicz z oburzeniem, że są ludzie, którzy chcą czegoś innego, niż odłam gasnącej generacji, reprezentowanej przez konserwatywnego bohatera pachnącego lekko 19-tym wiekiem. Jest i inna grupa, która szuka w nas prototypu masona, niewiernego syna kościoła, bolszewika, komunisty, i każdego człowieka, na którego wspomnienie przeciętny obywatel żegna się krzyżem i patrzy pobożnie wokoło siebie, czy mary koszmarne Marksa i Lenina nie staną obok niego, by porwać go w wir szaleńczego pędu do zagłady starej i wypróbowanej cywilizacji zachodu. To ludzie, którzy wyszli z pod opiekuńczego skrzydła Stronnictwa Narodowego i boją się spojrzeć w jutro, a wolą się uśmiechać słodko „do boskich czasów“ i wywczasów, gdy szlachcic jechał na wojenkę, a chłop w pocie czoła rzucał w czarną ziemię złote ziarno, zbierając jako zapłatę baty z ręki łaskawego pana. — Tym wszystkim naszym przyjaciołom i wrogom (co ostatni chyba są nimi przez omyłkę losu) chcę odpowiedzieć na ich pochwały i zarzuty przez dokładne i jasne wyznaczenie roli naszej w przebiegach rozwoju dziejowego Polski, by mogli znaleźć wyjaśnienie na trapiące ich złowieszcze sny o „skomunizowanem“ młodem pokoleniu i spojrzeli nam tak szczerze w oczy, jak my chcemy to zrobić w stosunku do wytykanego przez historję jutra polskiego „Państwa Pracy“.

Dwa wielkie cele

Dwa wielkie cele stały przed narodem polskim, gdy w niewoli cicho i mozolnie szedł i żłobił sobie nowe drogi: pierwszy — to odzyskanie Niepodległości w granicach odpowiadających naszym ambicjom, roli dziejowej, wyznaczonej przez położenie w środku wrzącego ustawicznie kotła europejskiej „racji stanu“ i zasobów energji, jakie potrafilibyśmy włożyć w utrzymanie i umocnienie naszego tworu, drugi — to przebudowa nietylko w kierunku usunięcia obcych duchowi narodowemu wzorów, ale także dostosowania ustroju młodego do wymogów idącego ciągle naprzód gospodarczego oblicza świata, a w niem układu sił poszczególnych warst, jako wykładników woli zbiorowej i zespolonego czynu.

Do pierwszego celu szedł naród polski (biorę tylko tę część, która widziała ten cel i uważała za obowiązek moralny syna wobec matki - ojczyzny dążyć do jego realizacji) różnemi drogami. Dwie z nich uderzają jaskrawo zwłaszcza dlatego, że przeszły do praktyki w Polsce Niepodległej i stały się ostoją istnienia dość dużego odłamu społeczeństwa, poza bierną masą, stojącą na uboczu i obserwującą z mniejszą, lub większą apatją rozgrywanie się olbrzymiej partji, której wynikiem ma stać się taki a nie inny układ wewnętrzny kraju. Droga pozytywnej pracy bez oglądania się na chęć, lub niechęć współziomków i droga negacji, opierająca się na wyszukiwaniu błędów u przeciwnika, by przez ich wyjaskrawianie, a obok tego ustawiczne przeszkadzanie mu, dowieść życiowej energji i „ochoty czynu“.

Cecha ta przechowała się do dnia dzisiejszego, jako symbol bezwładu myśli, niechęci brania udziału w pracy twórczej i odpowiedzialności za drogi rozwoju narodu, a z drugiej strony nadmiaru ambicji, choćby kosztem istotnych interesów całości.

Duch narodu drzemiący jeszcze i w dniach piętnastulecia uroczystości nie wyrzekł karzącego słowa dla ludzi, którzy w imię dobra powszechnego pchali całym wysiłkiem ramion nawę wolności i kraju wstecz.

Nowe pokolenie

Lecz nie zajmujemy się ciemną stroną przeszłości. Przedstawiciele pozytywnego wysiłku po tysięcznych ofiarach stanęli wreszcie przed rozwiązaniem pierwszego zadania — dania państwu wolności i granic. Czy są one pełnym wyrazem zasobu sił energetycznych narodu? Rozwiązać to zagadnienie można tylko patrząc na wyrywanie poszczególnych piędzi ziemi polskiej z rąk okupantów i mierząc wspólną miarą nadludzki wysiłek niewielu w stosunku do osiągniętego przez nich wyniku. Gdy wolność zjawiła się, jako stały atrybut odwiecznych praw przyszli nowi ludzie do warsztatu pracy i starali się zdać egzamin z dojrzałości do utrzymania państwa i chwycenia za młot, by z bezkształtnej materji polskiej ukuć doskonałą całość.

Praca ta — to chaos poczynań, pragnień, a interesuje temwięcej, że daje pełne zrozumienie niewielu coprawda jednostkom, że na innych szlakach znajduje się zdrowa i rodzima — polska myśl.

Tą stroną pracy pokojowej zajmę się obszerniej, bo z niej zaczął się powoli wychylać odruch nowego pokolenia, które chce z tradycją wzorów pracy przeszłej połączyć postulaty jutra — pokolenia idącego w szeregach „Legjonu“.

Jerzy Turczewski.

(D. c. n.).

Obwód Toruń

KURS KANDYDACKI

Jednym z najbardziej widomych dowodów rozpowszechniania się ideologji Legjonu Młodych w Toruniu jest stały napływ *kandydatów na członków organizacji.*

Młodzież, najbardziej wrażliwie reagująca na niedomagania życia zbiorowego w warunkach powojennych, w poszukiwaniu ideału bardziej sprawiedliwego układu stosunków politycznych i gospodarczych, zwraca się w stronę Leg. Mł.

Legjon Młodych nie prowadzi agitacji w celu zwiększenia swych szeregów, nie oddziaływuje na wyobraźnię przy pomocy świetnych oznak zewnętrznych i nie rzuca łatwych haseł, rozbudzających pierwotne instynkty.

Młodzi zgłaszają się do Leg. Mł. z nieprzymuszonej woli, z *wewnętrznej potrzeby* przygotowania się do przyszłej pracy dla Państwa, z chęci wypróbowania swoich sił i zdolności, oraz ze zdrowej ambicji pracy przy wykuwaniu nowych form przyszłego życia zbiorowego. Często poprostu wyczuwają, że Leg. Mł. jest w stanie zaspokoić ich ambicje odważnego i śmiałego a bezpośredniego rozwiązywania zagadnień organizacji Państwa.

Kandydaci przechodzą t. zw. kurs kandydacki, w czasie którego zapoznają się z ideologją i organizacją Leg. Mł., a następnie składają ślubowanie.

W końcu grudnia r. z. został ukończony VI kurs kand. Kandydaci, którzy złożyli egzamin ze znajomości ideologji Leg. Mł., przystępują do ślubowania dn. 26. I. rb. (piątek).

W połowie lutego rozpocznie się następny kurs kandydacki.

Młode pokolenie w prasie

Na łączce endeckiej

Co myśli i pisze młode pokolenie, idące w życie, to pytanie, które powinno interesować wszystkich. Drukujemy poniżej pobieżny przegląd prasy młodzieżowej, utrzymany w charakterze raczej informacyjnym niż sprawozdawczym, który zapozna Czytelników z prądami nurtującemi młodych.

Zacznijmy od dołu, t. zn. od młodzieży endeckiej. Chaos ideowy panujący wśród tej grupy, razi szczególnie w prasie szeregiem jaskrawych wprost niekonsekwencyj. Chciałbym się naprzykład dowiedzieć *jak to można* pogodzić dwa koniki młodoendeckie, — to wzniosłe *ideały chrześcijańskie i nacjonalizm?* Czy jedno drugiego przypadkiem nie wyklucza? Poza tem obserwujemy straszny prymitywizm w rozumowaniu tych panów. Np. teoretyk tego obozu z Poznania p. Czapiewski proponuje rozwiązanie kwestji żydowskiej i kwestji bezrobocia za jednym zamachem. „Wystarczy porównać liczbę Żydów w Polsce z liczbą bezrobotnych, a rozwiązanie samo się nasunie". Bardzo nam przykro, ale to wcale takie proste nie jest. Co się tyczy najmodniejszego szlagieru „wszechpolskiego", jakim jest antysemityzm, to też mam zastrzeżenia. Doceniamy w pełni powagę kwestji żydowskiej i konieczność jej rozwiązania, ale... ogromnie płytkie i powierzchowne ustosunkowanie się do Żydów t. zw. Owupy (polegające na krzyku i biciu szyb) robi takie wrażenie jakby ktoś leczył szkarlatynę kogutkiem na ból głowy. Tu trzeba głębszego podejścia. Endecja „realizuje" swój program antysemicki od lat zgórą trzydziestu i sprawa ta nie posunęła się przez ten czas ani o milimetr naprzód (przeciwnie!). Przypuszczając, że następne lat trzydzieści endeckiego „realizowania" będzie równie „owocne", postanawiamy również zająć się tą sprawą, tylko na wyższym nieco poziomie i z pozytywniejszym nieco skutkiem.

Ostatnim wynalazkiem młodych endeków jest *radykalizm.* Wyszło już 6 (sześć) numerów narodowo-radykalnego pisma *„Sztafeta"* (oczywiście chronicznie konfiskowana). Cóż ta „Sztafeta" przynosi? Ano! Mniej lub więcej wyraźne pogróżki, mniej lub więcej pochwalne ody na cześć Hitlera i t. p. Ostatni numer przynosi jednak już zbyt „ciekawy" passus. Dmowski i Popławski zostali nazwani „twórcami zrębów nowożytnej polityki polskiej". Dobre, co? Ale stanowczo trzeba się zdecydować, albo się jest radykałem, albo się wychwala Dmowskiego. Jedno z drugiem nie idzie.

Bliscy kuzyni młodych endeków to „wiśniowe koszule", polscy narodowi-socjaliści. Rodowód ich sięga również ś. p. OWP-y. Rozwijają się głównie na Śląsku. Organem ich jest pismo *„Jedna karta"*. Oczywiście wszystko wzorowane na hitleryźmie nieudolnie przystosowane do polskich warunków. Każdy numer *„Jednej karty"* (przeznaczonej dla wsi) przynosi m. in. przykłady jędrnej staropolszczyzny czerpane z Kochanowskiego, Reja czy Paska. Bardzo to piękne, ale własnego Hitlera jak niema tak niema. Był jeden (mec. Kozielewski) ale już go wyrzucili. Podobno był w kontakcie (nawet finansowym) z hitleryzmem autentycznym. Mam osobiście małe nadzieje co do przyszłości pp. narodowych socjalistów w Polsce. Po dojściu do władzy Mussoliniego, również tworzyły się w Polsce liczne organizacje „faszystowskie", wzorowane na czarnych koszulach — i dziś... nikt już o nich nie słyszy. Prawdziwe wartości faszyzmu wykorzystały w swych programach inne organizacje (chociażby Legjon) z hitleryzmem będzie tak samo.

Warto by też wspomnieć o aktualnej na Pomorzu organizacji „Młoda Polska" i jej organie *„Nowa Polska"*. Są to „odstępcy od wiary endeckiej", tworzący nowy (dość nawet przemyślany i konsekwentnie propagowany) program. Można dopatrzeć się w artykułach *„Nowej Polski"* dużo zdrowej myśli, niestety wszystko przywala archaiczny zabytek „dzielnicowość. Szerzenie nienawiści i pogardy do Małopolan w roku pańskim 1934-tym, to stanowczo przestarzałe. Miejmy nadzieję, że więcej w tem osobistych goryczy zredukowanego redaktora, niż przekonań całej organizacji. Fakt że Pomorzanie przejrzeli krótkowzroczną politykę endecji i zrywała z nią, napełnia nas radością.

JANUSZ LEŚNIAK

Górnicy

Narzućcie na siebie płaszcze, bierzcie kilofy, latarnie,
Spójrzcie na dzień — na domy, na słońca jasny reflektor.
Ściśnijcie trwożliwie gęby i zejdźcie w ciemne kopalnie
Drżyjcie jak psy!... Bo Wami rządzi niepolski dyrektor.
Gdy śmierć ochłapami ciemności huknie wybuchem gdzieś w ganku
I weżre się w Wasze ciała złomami czarnych kamieni —
Dyrektor nie każe snu przerwać, nakryje się miękką kołderką,
Gdy Was tymczasem zcałuje piekło gorących płomieni.
Kilkaset metrów pod ziemią znajdą się Wasze groby.
Zbutwiałe podpory sklepień przypłaszczą śmiertelną ciszę.
Kto winien? — brak nadzoru, aparat techniczny za drogi.
I och! — nad Wami u góry postawią drewniane... krzyże! — —
I będą potem komisje. Przyjdą panowie w krawatach,
Spiszą coś na papierze — pójdą... To zwykle trwa krótko.
Gazety trochę pokrzyczą o wielkich rzekomo stratach —
I wszystko nagle ucichnie...
Dyrektor płaci gotówką!

— — — — — — —

Więc rzućcie na siebie płaszcze,
bierzcie kilofy, latarnie,

Spójrzcie na dzień, na domy,
na słońca jasny reflektor.

Ściśnijcie trwożliwie gęby
i zejdźcie w ciemne kopalnie.

drżyjcie jak psy!... Bo Wami
rządzi nie Wasz dyrektor!...

Społeczeństwo pomorskie wobec uchwalenia nowej Konstytucji

Do p. Wojewody w dalszym ciągu napływają stosy depesz z wyrazami entuzjazmu.

Jak potężnem i radosnem echem odbił się na Pomorzu pamiętny fakt uchwalenia nowej Konstytucji, świadczą o tem stosy depesz ze wszystkich zakątków naszej dzielnicy, napływających bezustannie na ręce p. wojewody Kirtiklisa. Poniżej drukujemy dalszy ich ciąg.

„Rzemiosło Pomorskie reprezentowane przez swych prawnych zastępców i to: Prezydjum Izby Rzemieślniczej, Prezesów Zw. Cechowych, Prezesów Związków Tow. Rzemieśl. Samodz., oraz Starszych Cechów miasta Grudziądza, obradujące na konferencji w gmachu Izby Rzemieślniczej w dn. dzisiejszym, za Twojem pośrednictwem Panie Wojewodo — jako przedstawiciela Rządu zapewnia, że rzemiosło pomorskie niezłomnie stać będzie przy Rządzie dla dobra Państwa.

Pragniemy, aby Państwo nasze znalazło w nowej Konstytucji fundament siły i jedności. W świadomości poozucia tej wielkiej chwili, rzemiosło pragnie wyrazić hołd, oraz głęboką wdzięczność dla Majestatu Rzeczypospolitej Polskiej".

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu.

* *

„Zgromadzeni na nadzwyczajnem uroczystem zebraniu członków Ogniska Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, pracownicy kolejowi węzła Gdyńskiego, przepojeni ogromem radości z racji uchwalenia nowej Konstytucji, po rozważeniu doniosłych zasad wiekopomnej uchwały i w zrozumieniu zaszczytnych obowiązków pracownik. ekonomiczn. twierdzi Polski, jaką jest Gdynia, wyrażając tą drogą, **Wielkiemu Budowniczemu Ojczyzny, Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu** wyrazy hołdu, uwielbienia i przywiązania, realizatorom zaś natchnionych idei Wodza Narodu, głęboką cześć i wdzięczność, uroczyście ślubujemy stać wiernie na straży tak wielkich zdobyczy moralnych, krzewić wszystkie siły do sumiennego spełnienia i doskonalenia się w swych obowiązkach tak zawodowych, jak i obywatelskich dla większej chwały i mocarstwowej potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

Prezydjum zebrania.

* *

„Członkowie Ogniska KPW. w Helu, zebrani w dniu dzisiejszym na uroczystej Akademji, urządzonej w racji uchwalenia nowej Konstytucji wyrażają tą drogą uczucia wielkiej radości, oraz zapewniają, że na półwyspie helskim, nad polskiem morzem, w trosce o promienną i wielką przyszłość Ojczyzny trwać będą wiernie na straży tych zaszczytnych haseł, jakie ideologja Wodza Narodu, Budowniczego Polski, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, wniosła do podstaw nowej ery Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

W imieniu zebranych Sarach, prezes Ogniska.

* *

„Członkowie Ogniska KPW. Gdynia Chylonja zebrani na uroczystem zebraniu zorganizowanem z racji uchwalenia nowej Konstytucji wyrażają tą drogą uczucia wielkiej radości i otucby oraz zapewniają, że w trosce o promienną i wielką przyszłość Ojczyzny trwać będą wiernie na straży tych szczytnych haseł, jakie ideologja Wodza Narodu i Buoowniczego Polski, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, wniosła do podsta nowej ery Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Zarząd Ogniska w Chylonji: Wenta, prezes, Dolny, sekretarz.

* *

„Niżej podpisane organizacje reprezentujące społeczeństwo gminy Gruta pow. grudziądzki wyrażają Panu Wojewodzie radość z okazji uchwalenia Konstytucji z zapewnieniem zgodnej współpracy".

Komitet Obwodowy BBWR., Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego, Związek L. O. P. P., Koło p. c. k., Koło Popierania Budowy Szkół, Związek Strzelecki, wójt gminy Gruta.

* *

„Członkowie Ogniska KPW. w Kartuzach zebrani w dniu 29 stycznia 1934 r. na uroczystej akademji z racji uchwalenia nowej Konstytucji wyrażają tą drogą uczucia wielkiej radości i otuchy, oraz zapewniają, że w trosce o promienną i wielką przyszłość Ojczyzny trwać będą wiernie na straży tych szczytnych haseł, jakie ideologja Wodza Narodu Budowniczego Polski, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wniosła do podstaw nowej ery Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

* *

„Członkowie Ogniska KPW. Wieżyce zebrani na uroczystym obchodzie, zorganizowanym z racji uchwalenia nowej Konstytucji wyrażają tą drogą uczucia wielkiej radości i otuchy, oraz zapewniają, że w trosce o promienną i wielką przyszłość Ojczyzny trwać będą wiernie na straży tych szczytnych haseł, jakie ideologja Wodza Narodu, Budowniczego Polski, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, wniosła do podstaw nowej ery Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

Zarząd Ogniska: Gradolewski Jan, prezes, Kukawski Edward, p. o. sekretarz, Serkowski Bernard, skarbnik, Skrzydlewski Franciszek, ref. kulutralno-oświat., Formala Józef, ref. wyszkolenia, Nowicki Alojzy, ref. bratniej pomocy.

Uczestniczymy w grze...

Istnieje jedno krótkie słowo, które w sposób zdumiewająco przenikliwy obnaża tajne sprężyny życia. Słowo to, nabrzmiałe olśniewającą energją namiętności ale zarazem i zimną potęgą żywiołu wyrachowania, brzmi: gra. Rudyard Kipling pisze ten rzeczownik z wielkiej litery: Gra. Jego przepiękne, choć może mało moralne — a przez to jakże współczesne — dzieło o mądrem dziecku, o Kinie, jest dwutomowym hymnem na cześć Wielkiej Gry, to znaczy sztuki trzymania na wodzy trzystu miljonów Hindusów przez stosunkowo mikroskopijny wywiad angielski (Intelligence Service). W różnych państwach świeże są jeszcze wspomnienia o tworzeniu i obalaniu rządów parlamentarnych. Pisano wtedy oficjalnie: po upadku rządu rozpoczęła się gra parlamentarna dla utworzenia nowego rządu. Wielkie ćwiczenia w czasie pokoju przybrały dziś nazwę: gry wojennej. Poeci jak dawniej piszą o grze miłości i śmierci. Ekonomiści i politycy — o grze interesów, krytycy malarscy o — grze barw. Życie nabrzmiałe jest grą. Nie usuniemy się z pod tego prawa.

Istnieje mądra anegdota: kilka osób gra o to, kto zrobi najgłupszy wyraz twarzy. „Pan wygrał" zwracają się do jednego z obecnych. „Kiedy ja wcale nie grałem" odpowiada ten ze zdziwieniem. Tak, najgłupszą twarz ma ten, kto usuwa się od gry. W kręgu naszego życia jest gra dająca każdemu wielkie szanse, dająca wiele wygranych i wielkie wygrane. Ale żeby wygrać — trzeba grać.

Kup los Polskiej Loterji Państwowej.

Walka z grypą i anginą

W związku z raptownemi zmianami pogody naszego klimatu wszyscy jesteśmy skłonni do przeziębienia, na skutek czego stale zapadamy na różne choroby, powstające na tle tak zwanego „przeziębienia", szczególnie na: grypę, anginę, influencę, krztusiec u dzieci, uporczywe bóle głowy i wiele innych tym podobnych niedomagań. Należy przeto wszystkim wiedzieć, że skutecznie zapobiega i ratuje w powyższych chorobach siarczan chininy w specjalnych pigułkach „Original".

W celach zapobiegawczych poleca się używać profilaktycznie codziennie z samego rana po jednej pigułce „Original", skutkiem czego można uniknąć grypy i anginy oraz wszelkich chorób, powstających z przeziębienia.

W celu zabezpieczenia zdrowia u dorosłych i dzieci pożądanem jest mieć i stale stosować pigułki „Original", które można nabywać w aptece w cenie zł. 2 gr. 50 za rurkę, zawierającą 50 szt. pigułck „Original" z Nr. Reg. 1492 i przepisem sposobu ich stosowania.

Katolickie stowarzyszenia w obowiązującem już rozporządzeniu

Z dniem 31 stycznia r. b. weszło w życie rozporządzenie rady ministrów o stowarzyszeniach, służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym. Rozporządzenie to dotyczy stowarzyszeń, których celem podstawowym jest szerzenie zasad katolickich, jeżeli powstały one za zgodą biskupa djecezjalnego, lub po ich powstaniu zostały przezeń aprobowane. Stowarzyszenia takie nie mogą mieć charakteru pracowniczych związków zawodowych, a statuty muszą przewidywać nadzór biskupa nad ich działalnością.

W każdym poszczególnym wypadku biskup djecezjalny musi zawiadomić właściwe władze wojewódzkie administracji ogólnej o udzieleniu przezeń zgody na założenie stowarzyszenia, lub aprobaty dla stowarzyszenia już istniejącego. Władze wojewódzkie winny zawiadamiać biskupów djecezjalnych o wszelkich dostrzeżonych uchybieniach w działalności stowarzyszeń katolickich.

Zakładanie oddziałów stowarzyszenia może się odbywać drogą zawiadamiania właściwej władzy administracyjnej przez centralę stowarzyszenia.

Stowarzyszenia katolickie, służące celom religijnym i wyznaniowym już istniejące będą mogły skorzystać z tego rozporządzenia, o ile w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia, biskup djecezjalny zawiadomi władzę wojewódzką o udzieleniu przezeń zgody na dalsze istnienie tego stowarzyszenia.

Hiszpanie kupili akcje Kreugera

Według informacji *„Stockholm tidningen"*, zarząd masy upadłośsi tow. akcyjnego „Kreuger-Soll" *sprzedał hiszpańskiemu konsorcjum* większość akcyj hiszpańskiego monopolu zapalczanego za sumę dotychczas nieznaną, która jednakże wynosi *od 3-ch do 5-ciu miljonów pesetów.* Akcje te były zakupione *przez Kreugera przed kilkunastu laty.* Informacje dziennika znajdują potwierdzenie w kołach miarodajnych.

Nowy kurs dolara

Prezydent Roosevelt ustalił *nowy kurs dolara na pozmiomie 59,06 centów* dawnej wartości dolara. Cena uncji złota wynosić będzie aż do odwołania *35 dolarów.* Zgodnie z zapowiedzią, wchodzą jednocześnie w życie przepisy o *funduszu* interwencyjnym w wysokości 2 miljardów dolarów.

Nowa era w życiu państwowem

Sekretarjat stołeczny BBWR otrzymał od zarządu Centrali Detalicznych i Drobnych Kupców w Polsce depeszę następującej treści:

„W związku z uchwaleniem przez sejm nowej Konstytucji, pozwalamy sobie za pośrednictwem stołecznego sekretarjatu przesłać sekretarjatowi generalnemu BBWR oraz jego prezesowi p. płk. Sławkowi wyrazy największego uznania. Niech nowa Konstytucja stanie się w życiu państwowem Polski początkiem nowej ery ku szczęściu wszystkich Jej obywateli" (—) Zarząd Centrali Detalicznych i Drobnych Kupców w Polsce.

90 proc. mandatów

zdobył BBWR w woj. kieleckiem

Na terenie województwa kieleckiego wybory do rad gminnych zostały zakończone w powiatach: będzińskim, koneckim, miechowskim, radomskim, stopnickim, sandomierskim, iłżyckim i włoszczowskim. We wszystkich tych powiatach lista Nr. 1 uzyskała *90 procent ogólnej* liczby mandatów. W większości gmin partje opozycyjne nie wystawiły swoich list, gdyż nie mogły skompletować list kandydatów.

Wybrani z listy Nr. 1 radni należą do obozu rządowego, bądź też nie należą do żadnej partji politycznej, a są znanymi w *terenie działaczami społecznymi.*

WŁADYSŁAW KAFTAL
Kolektor Loterji Państwowej

Na właściwej drodze

Nowy system, oraz przystosowanie planu gry Polskiej Państwowej Loterji Klasowej do wymogów współczesnego tempa życia i upodobań społeczeństwa skierowało zamiłowanie wśród mas ludności — zresztą zawsze istniejące — ponownie do gry na naszej Loterji Państwowej. Okazuje się więc, że Loterja dla zachowania swej żywotności i siły atrakcyjnej ulegać powinna częstym reformom. W pogoni bowiem za nowemi wrażeniami jesteśmy skłonni do porzucenia tego, co wczoraj jeszcze budziło nasze zainteresowanie i działało na naszą wyobraźnie, a szczególnie w zakresie gry Tak np. do niedawna jeszcze gracz w totalizatora ograniczał się do stawiania na wybranego konia w jednym biegu. Dziś natomiast, towarzystwa organizujące wyścigi konne, dla spotęgowania atrakcyjności swej imprezy wprowadziły nowy rodzaj hazardu t. zw. „accumulativ", według którego grający w „totka" stawia odrazu na określone zgóry konie w kilku biegach. Ryzyko tu jest wprawdzie większe, jednakże grający w szczęśliwym przypadku za małą stawką zdobyć może pokaźną wygraną. Wśród amatorów wyścigów konnych, ten rodzaj gry cieszy się coraz większem uznaniem.

Że nasza Loterja Klasowa odpowiada upodobaniom szerokich mas, dowodzi nietylko fakt wyczerpania losów do poszczególnych klas, ale również nienotowany dotychczas niemal historycznego znaczenia wypadek naśladowania polskiego pomysłu przez Niemców. Otóż kilka miesięcy temu, poselstwo niemieckie w Warszawie, niewątpliwie z polecenia swego rządu, zwróciło się do dyrektora naszej Loterji p. płk. Markusa, z prośbą o dostarczenie planu gry i przepisów. Oczywiście Niemcy uczynili to nie z ciekawości, lecz w celu poprawienia planu gry swej własnej loterji. Wynikiem częściowego zastosowania systemu Polskiej Loterji Klasowej popyt na losy loterji prusko-południowo-niemieckiej wzmógł się ostatnio o przeszło 20%. Ten fakt dowodzi chyba najlepiej o przodującem stanowisku naszej Loterji wśród istniejących na kontynencie europejskim.

W świetle tej doskonałej opinji, jaką Polska Loterja Klasowa cieszy się u Niemców, nie można pominąć zamieszczonych w ostatnim czasie na łamach prasy polskiej artykułów propagandowych o loterji francuskiej. Rozpisując się szeroko o wygrywanych na tej loterji miljonach i zamieszczając fotografje francuskich miljonerów i multimiljonerów loteryjnych, prasa polska przemyca równocześnie nieścisłe i bałamucące ogół czytelników wiadomości. Nieścisłe jest przedewszystkiem twierdzenie, jakoby loterja francuska dawała „nigdzie" nienotowany odsetek ogólnej sumy wygranych, wynoszący 60%. Zamiast wychwalać bezkrytycznie obce urządzenia, należałoby przedtem stwierdzić odsetek wygranych w Polskiej Loterji, który jest sporo wyższy nie mówiąc już o tem, że ilość wygranych na naszej loterji jest czterokrotnie wyższa aniżeli na loterji francuskiej.

Zresztą tajemnicy powodzenia loterji francuskiej należy doszukiwać się na zupełnie innym odcinku. Odgrywają tu wybitne skłonności Francuzów do hazardu, umożliwiające zastosowanie w loterji francuskiej całkiem hazardowego planu gry. Pozatem do spopularyzowania loterji we Francji przyczynia się walnie, prowadzona zręcznie propaganda polegająca nie tyle na propagowaniu swej loterji, ile na rozreklamowaniu wyników losowania zapomocą radja, filmu dźwiękowego i mnóstwa fotosów uszczęśliwionych przez loterję miljonem, lub nawet pięcioma miljonami franków graczy i ich rodzin, tak w prasie krajowej, jak i zagranicznej. Francuzi naogół posiadają oszczędności i zabezpieczone jutro, nie przejmują się więc małą, lub średnią wygraną. To im nie imponuje, ani też wystarcza. Natomiast wygrana w wysokości miljona, lub pięciu miljonów franków, o, to co innego, a przytem zostać popularnym, czego rasowy Francuz łaknie tak jak bogactwa. Tem tłomaczyć należy, że plan loterji francuskiej przewiduje przeważnie wielkie, miljonowe wygrane, tudzież fakt nabywania losów przez osoby uganiające się za fortuną Rotschilda, a nie mogące ich nabyć po cenie nominalnej, za cenę podwójną, aczkolwiek ilość wypuszczonych losów wynosi tam dwa miljony.

Nazywają nas Francuzami Wschodu i rzeczywiście posiadamy nie mniejsze od nich skłonności do hazardu. Jak już zaznaczyliśmy powyżej, plan loterji francuskiej przewiduje dwa miljony losów, plan naszej loterji natomiast tylko 170.000, aczkolwiek liczba mieszkańców Polski jest tylko o parę miljonów mniejszą. Z uwagi na wysokie walory naszej Loterji Klasowej, która jest bezwarunkowo lepszą pod względem ilości, oraz wysokości ogólnej sumy wygranych, nasuwa się pytanie, czy przez odpowiednie zmniejszenie głównych wygranych Polska Loterja Klasowa nie zdobyłaby większej ilości zwolenników i nie odpowiadałaby bardziej życzeniom ogółu. Wreszcie doświadczenia zdobyte na loterji, wymagają — zdaje się — porzucenia zakorzenionego u nas zwyczaju przestrzegania tajemnicy co do osób wygrywających na loterji. Pomijając niczem nieuzasadnione obawy gracza, któremu żaden urząd skarbowy z wypłaconej wygranej nie może potrącić nawet grosza, zwyczaj ten mija się z celem, ponieważ tajemnicy nie przestrzegają sami szczęśliwcy. Gdy taki szczęściarz jednak, jak to się dzieje we Francji, zostanie sfilmowany, sfotografowany i wypytywany przez reporterów, a na łamach dzienników ukażą się ilustrowane wywiady z nowym miljonerem loteryjnym, nastąpi siłą faktu spotęgowanie zainteresowania się loterją w społeczeństwie, jeszcze większy popyt na losy, co zkolei znów wyjdzie na korzyść graczy, ponieważ dyrekcja loterji będzie mogła zwiększyć ilość losów i stworzyć pewną ilość nowych wygranych.

Kartuzy

Obrady Zw. Podof. Rez. R. P.

W niedzielę, dnia 28 stycznia br. odbyło się w sali Rady Powiatowej *walne zebranie Koła Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Kartuzach*, które zaszczycili swoją obecnością p. *Starosta Powiatowy Czarnocki*, oraz Komendant Powiatowy W. F. i P. W. p. por. *Zachariasiewicz*.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, do którego weszli pp.: *Paweł Okroj* — prezes, *Feliks Burczyk* — sekretarz, *Bolesław Żuralski* — skarbnik, *Antoni Tabernacki* — refer. oświatowy i propagandowo-prasowy, *Paweł Bielicki* — komendant, *Franciszek Frankowski* — refer. ubezpieczeniowy.

W wolnych głosach przemawiał p. Starosta Powiatowy *Czarnocki*, wskazując na ważność istnienia organizacji podoficerów rez. i na konieczność przynależenia do niej wszystkich jeszcze nie zrzeszonych podoficerów rez. W końcu p. starosta, jako Prezes Powiatowy Federacji wyraził swe zadowolenie z dotychczasowej działalności Koła.

Następnie prezes Koła wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, jej Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego, oraz I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W dowód uznania zasług położonych dla organizacij na terenie Pomorza, uchwalono wysłać na ręce Pana Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa list hołdowniczy.

Programy radjowe

SOBOTA, 3 LUTEGO 1934 R.

Radjostacja Warszawska

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Koncert zespołu jazzowego orkiestry A. Flato. 12,30 Wiad. meteor. 12,36 D. c. koncertu. 15,25 Wiad. o eksporcie polskim. 15,30 Wiad. gospod. 15,40 Skrzynka strzelecka. 15,55 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 18,20 Koncert kameralny w wyk. E. Umińskiej (skrzypce) i Zb. Drzewieckiego (fort.). 19,25 „Iwan Bunin", wygłosi W. Rogowicz (feljeton liter.). 19,40 Wiad. sport. 20,00 „Myśli wybrane". 20,02 „Dzisiejszy karnawał". Wyk.: ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz A. Aston (piosenki i refr.) 21,00 „Skrzynka pocztowa techniczna", omówi p. W. Frenkiel. 21,20 Koncert Chopinowski w wyk. Z. Rabcewiczowej. 22,00 Odczyt w języku francuskim „Działalność kobiet polskich", wygłosi p. B. Brodzka. 22,15 Muzyka salonowa z płyt. 23,05—24,00 Muzyka tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

19,00 **Lwów.** „Pochwała prowincji" — wygłosi dr. Janina Krolińska.

22,15 Muzyka lekka i taneczna w wyk. ork. mandolinistów „Hejnał".

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

19,15 **Beromuenster.** Tomasz Mann przed mikrofonem.

20,00 **Beromuenster.** „Alceste", opera Glucka.

20,30 **Athlone.** Koncert symfoniczny.

20,30 **Sottens.** Missa Solemnis Beethovena.

20,50 **Rzym.** Tr. z Opery.

21,30 **Strasburg.** „Król Edyp", tragedja Sofoklesa.

21,45 **Londyn Reg.** „Uprowadzenie z Seraju", opera Mozarta.

NIEDZIELA, 4 LUTEGO 1934 R.

Radjostacja Warszawska.

9.20 Muzyka poranna (płyty). 9,35 Dziennik por. 9,40 D. c. muzyki z płyt. 9,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 10,00 Muzyka religijna (płyty). Śpiew gregorjański (fragmenty z mszy XI). Chór alumnów Seminarjum Metrop. w Warszawie pod dyr. ks. prof. H. Nowackiego Kazanie p. t „Posiew Boży", wygłosi ks. kan. dr. M. Węglewicz. 12,15 XX-ty poranek symf. z Filh. Warszawskiej, pośw. twórczości Rachmaninowa. Wyk.: Ork. filharm. pod dyr. K. Wiłkomirskiego, M. Krzywiec (śpiew) i A. Bukin (fort.) W przerwie około godz. 13,00 Fr. Brzeziński wygłosi feljeton muzyczny p. t. „O zagadnieniach krytyki muzycznej". 14,00 „Gawęda z rolnikami" — wygłosi prof. St. Biedrzycki. 14,15 Przegląd rynków produktów rolnych" — wygłosi p. St. Prus-Wiśniewski, oraz Wiad. Zw. Pracowników Samorządu Terytorjalnego R. P. 14,30 Odgłosy wiedeńskie (płyty). 14,55 Hymn LOPP. do słów Juljusza Baykowskiego z muzyką St. Kazury, odśp. p. K. Żelechowski, przy fort. prof. L. Urstein. 16,30 Kwadrans słynnych artystów (płyty). Riccardo Stracciari — baryton. 16,45 „Łowy", fragment z IV-tej księgi „Pana Tadeusza" Mickiewicza (Kwadr. poet.) 17,00 Pogadanka p. t. „Tatuś obiecał pójść ze mną do kina" — wygłosi p. J. Strzelecka. 17,15 Koncert polskiej muzyki ludowej w wyk. ork. A. Stromberga i Wł. Kaczyńskiego 18,00 Słuchowisko „Oszukany Oszust" Karola Forda. 18,40 Piosenki filmowe w wyk. chóru Warsa. 19.30 Radjotyg. dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w oprac. Br. Winawera. 19,45 Repertuar teatrów warszawskich. 19,50 „Myśli wybrane". 19,52 Muzyka operowa. Wyk.: Ork. symfoniczna P. R. po dyr. J. Ozimińskiego i A. Michałowski (bas). 21,00 „Na śladach Atlantydy" — wygłosi p. St. Podhorska-Okołów (Feljeton). 22,15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,25 Muzyka tan. 23,05—23,30 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych

15,20 **Lwów.** Koncert ork. salonowej T. Seredyńskiego.

16,00 Wesoła audycja dla dzieci. „Wielka przygoda małego Jurka" — pióra J. Tota.

21,15 „Na wesołej lwowskiej fali".

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

11,20 **Wiedeń** Koncert symfoniczny.

14,00 **Stockholm.** Koncert symfoniczny.

18,45 **Daventry.** Koncert kameralny kwartetu praskiego.

19,05 **Ryga.** Koncert muzyki polskiej.

PRZETARG.

6 lutego o godz. 10-tej sprzedaję przy ulicy Mostowej 7 przymusowym przetargiem za gotówkę:

biurko, maszynę do pisania, kasetkę żelazną, stół, 2 stoliki 9630

Komornik Sądu Grodzkiego Toruń.

KRONIKA

niedziela 4 lutego

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Błażeja b. m.
Niedziela Andrzeja Kors. b.

— Nocny dyżur aptek. Od dnia 25 bm. do 2 lutego dyżuruje w śródmieściu apteka Centralna, ul. Chełmińska, na Bydgoskiem Przedmieściu apteka Św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Wyrok życia.
ŚWIATOWID — Brat diabła.
PALACE — Mumja.
LIRA — Urwis z Hiszpanji.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Podziękowanie

Komitet Miejski LOPP komunikuje, że p. Komendant Garnizonu zamiast urządzenia reprezentacyjnego balu Korpusu Oficerskiego Garnizonu Toruń zorganizował tradycyjnym zwyczajem w roku bieżącym imprezę „Bal bez Balu" z której dochód, w połowie przeznaczono na Challenge 1934 r.

Zarząd Komitetu Miejskiego LOPP, potwierdzając odbiór kwoty w wysokości 425,53 zł składa za naszem pośrednictwem panu generałowi Maksymowicz-Raczyńskiemu oraz wszystkim tym, którzy przez złożenie ofiary przyczynili się do zasilenia funduszu Challenge'owego jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Ł. K. S. i T. K. S. Z. w walce o krążek

Najciekawszemi zawodami hokejowemi tegorocznego sezonu zimowego będą bezwątpienia zawody w nadchodzącą niedzielę, w których się spotkają *mistrz okręgu łódzkiego Ł. K. S.* i *mistrz Pomorza* — T. K. S. Z.

Ł. K. S. przyjeżdża w swym najlepszym składzie, ze słynnym Królem na czele.

W drużynie T. K. S. Z. wystąpią: w bramce — Trenk, w obronie Dolewski i Szczerbowski, w I. ataku — Osmański, Karaś i Głowiński, w II. ataku — Nagiel, Suchocki i Drapiewski.

Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 15-tej na lodowisku miejskiem, obok Kasy Chorych.

Wstęp na rezerwowane miejsca siedzące — 1,50 zł; dorośli 1 zł; młodzież, szeregowcy i bezrobotni za okazaniem legitymacyj 50 groszy.

Sprawa budowy „Domu Społecznego"

wkracza na realne tory

Już 15 organizacyj przystąpiło do akcji

Wyłoniony na zebraniu założycielskiem Zarząd Tow. Domu Społecznego, do którego weszli pp. **gen. Paslawski, nacz. Zgrzebniok, sekretarz, dyrektor M. Prauziński** — skarbnik, **sędzia Herman, inż. Jost i prez. Ratajski**, odbył pierwsze swoje posiedzenie w dniu 30 stycznia br., na którem rozważano szereg zagadnień natury technicznej i finansowej i powzięto szereg postanowień zmierzających do ukończenia przygotowań organizacyjnych.

W dniu 1 bm. Zarząd w pełnym składzie wraz z prezesem Sądu Okr. **Radłowskim**, jako przewodniczącym Komisji Nadzorczej został przyjęty przez p. **Wojewodę Pomorskiego** na specjalnej audjencji. Idea Domu Społecznego i główne zarysy jej realizacji były oddawna przedmiotem zainteresowania p. Wojewody, to też celem posłuchania było **przedstawienie rezultatów dotychczasowych prac wstępnych oraz omówienie spraw kierownictwa.** P. Wojewoda szczegółowo informował się o stanie prac wstępnych i wyraził zadowolenie z tego, że już **15 organizacyj przystąpiło do akcji** i okazał chęć wzięcia osobistego udziału w pracy T-wa **przez wejście w skład jego Rady**, wreszcie przyrzekł pełne poparcie przy staraniach T-wa **o subwencje i pożyczki.**

Zkolei udano się do p. Starosty Krajowego **Łąckiego**, który — jak wiadomo — swemu uznaniu dla idei Domu Społecznego w wymownych słowach dał wyraz w swem noworocznem przemówieniu. Na prośbę, by zechciał objąć **stałe przewodnictwo Rady T-wa, p. Starosta wyraził swą zgodę**, poczem p. Gen. Pasławski szczegółowo zapoznał p. starostę z dokonanemi już posunięciami organizacyjnemi oraz najbliższemi projektami. W końcu p. Starosta zapewnił o swej gotowości poparcia T-wa w jego zabiegach.

Rzemiosło toruńskie przy obradach

Walne zebranie Zw. Cechów i Korporacyj

W dniu 31 stycznia b. r., w obecności przedstawiciela władz wojewódzkich p. radcy *Barciszewskiego* odbyło się *walne zebranie Lokalnego Związku Cechów i Korporacyj w Toruniu.*

Sprawozdanie z czteromiesięcznej działalności Związku, który założono w październiku ub. roku, przedstawił jego prezes p. *A. Szulc.*

W dalszym ciągu obrad postanowiono zwrócić się do miarodajnych władz o ingerencję w sprawie krzywdzącego rzemiosło *podziału godzin w Szkole Dokształcającej*, który powoduje, że uczniowie są często zmuszeni opuszczać swój warsztat pracy.

Postanowiono stworzyć szereg *ognisk terminatorskich*, w których uczniowie pod opieką swych mistrzów znaleźliby odpowiednie rozrywki. W związku z tem uchwalono zwrócić się do Zarządu Miasta z prośbą o przydzielenie Związkowi jakiegoś lokalu.

Dalej polecono wszystkim członkom Związku złożyć w Starostwie Grodzkiem, zgodnie z postanowieniem p. *star. Rogowskiego, zbiorowe podanie o przyznanie ulgowych kart rowerowych.*

W końcu upoważniono Zarząd do zwrócenia się do władz miejskich z apelem, by te użyły wszelkich wpływów dla *jak najszybszego przeniesienia Izby Rzemieślniczej do Torunia.* Sprawę reorganizacji Związku z powodu spóźnionej pory odłożono do następnego zebrania.

Z miasta

— **Nabożeństwo żałobne.** We wtorek, dnia 6 lutego jako w pierwszą rocznicę zgonu śp. ks. prob. **Marjana Pączka** odprawioną zostanie w kościele N. Panny Marji o godz. 8,30 Msza św., na którą wszystkich przyjaciół Zmarłego serdecznie zaprasza Stow. Pań Mił. św. Winc. à Paulo, par. N. Panny Marji.

— **Spóźnione podziękowanie.** W sprawozdaniu gwiazdkowem przy niedopatrzenie pominięto dar **Zakładów Krajowych w Gródku** dla naszych ubogich w wysokości 20 zł. Wyrażając z tego powodu ubolewanie, choć teraz serdecznie dziękujemy. Stow. Pań Mił. św. Winc. à Paulo, — par. N. Panny Marji.

— **Osobiste.** P. Dyrektor Wojciechowski z Banku Związku Spółek Zarobkowych wrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Dancing Polskiego Czerwonego Krzyża** odbędzie się w niedzielę dnia 4 lutego o godz. 21 „Pod Orłem". Dochód przeznacza się na świetlicę dla najbiedniejszych. (9555

— **Wędkarze baczność!** Zebranie miesięczne odbędzie się u p. Dittmana, Łazienna 2 w poniedziałek 5 lutego br. o godz. 19. Zarząd. (9551

— **Koncert na cele kościoła N. Marji Panny.** Szkoła śpiewu pani prof. Senftleben-Jackowskiej urządza w poniedziałek 5 lutego o godz. 20-tej wielki koncert w Teatrze Miejskim. Czysty zysk przeznaczony jest na potrzeby kościoła Najśw. Marji Panny.

— **Zarząd Koła Opieki Rodzicielskiej** przy Szkole Powszechnej Nr. 10 w Toruniu, z opóźnieniem od zarządu niezależnem, składa Cechowi Rzeźnickiemu oraz firmom: M. S. Leiser, Tor. Młyn Parowy Leopold Rychter, Młyn Lubicki, „Hadega", pp. Władysławowi Cieminskiemu, Alfonsowi Sobieskiemu, Janowi Treichlowi, Oswaldowi Reimerowi i wszystkim innym szlachetnym ofiarodawcom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia „Gwiazdki" dla najbiedniejszych dzieci szkolnych z głębi serca płynące, staropolskie „Bóg zapłać".

— **Z życia Związku Reemigrantów i Optantów R. P. Koło Toruń.** Doroczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 4 bm. o godz. 15 w lokalu Lewandowskiego przy ul. Kopernika 28. Zawiadamiając o powyższem wszystkich członków, jakoteż członków Koła, którego prezesem był Ludwik Górny, upraszamy najuprzejmiej o gremjalne przybycie celem stworzenia jednolitego Koła na okręg toruński i zadokumentowania, że istotnie ocenimy cel i doniosłość organizacji.

— **Oddział Żeński Zw. Strzeleckiego** urządza zebrania miesiąca w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 2. Najbliższe zebranie Oddziału odbędzie się już w dniu 5 bm. o godz. 19.

— **Zjednoczenie lokatorów i sublokatorów** urządza dnia 3 lutego br. zabawę taneczną w sali Tivoli, na którą jak najuprzejmiej zaprasza. Komitet. (9616

— **Wielki bal kostjumowo-bibułkowy dla dzieci.** Dnia 4 lutego br. z okazji Święta Rodziny Wojskowej odbędzie się w Kasynie Garnizonowem, o godz. 3 popołudniu dziecinny balik kostjumowo-bibułkowy. Program zabawy b. urozmaicony. Jednym z punktów programu będą popisy dzieci z przedszkola. Strój dla dzieci dowolny, kostjumy nie są obowiązujące. Smaczny bufet dla dzieci na miejscu, wstęp bezpłatny.

— **W niedzielę**, dnia 4 lutego br. odbędzie się w Szkole Wydziałowej (plac św. Katarzyny) wielki kiermasz, połączony z wesołym obrazkiem ludowym pt. „Zrękowiny u Druzgały", z milemi niespodziankami i wspólnemi tańcami. Bufet bogato zaopatrzony. Wstęp dla dorosłych 30 gr, dla młodzieży szkolnej 10 gr. Początek zabawy dla klas III-cich od godziny 15—19, dla wyższych od 19. Dochód przeznacza się na dożywianie biednych dzieci Szkoły Wydziałowej. Przyjaciół i sympatyków dziatwy szkolnej i szkoły serdecznie zaprasza Komitet Opieki Rodzicielskiej. (9632

— **Tow. Klub Hod. Kanarków „Wisła".** — W dniu 4 lutego o godz. 16 odbędzie się w „Gospodzie" ul. Sukiennicza 20 zebranie nadzwyczajne. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd. (9631

— **Zawody bokserskie.** Amatorom pięściarstwa przypomina się, iż w niedzielę, dn. 4 bm. o godz. 16 odbędą się w sali Strzelnicy wielkie zawody bokserskie między mistrzem Pomorza — Gdańską Gedanją a miejscowym Gryfem. (9633

— **Na rewję.** Serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków czasopisma młodzieży szkolnej „Nasze Prace", na poniedziałek dn. 5 bm. godz. 18 do auli Państwowego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika. Obfity program bogaty w niespodzianki i tryskający szampańskim humorem. Redakcja Naszych Prac.

— **Sekcja Imprezowa Żeńskiego Oddziału Związku Strzel.**, urządza dnia 4 lutego br. o godz. 21-ej w Esplanadzie Dancing, urozmaicony występami Cyganów.

— **Mistrzostwa Torunia na lodzie.** W niedzielę, 4 lutego organizuje **T. K. L. T.** na ślizgawce przy ul. Mickiewicza „Mistrzostwa Torunia" na lodzie w konkurencji pań i panów. Początek jazdy szybkiej i sztucznej o godz. 9-tej, — jazdy dowolnej i parami o godz. 18-tej. Atrakcją mistrzostw będą występy doskonałej łyżwiarki z Poznania.

Dzień Imienin Pana Prezydenta Rzplitej w Toruniu

W dniu 1 lutego z okazji Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej **miasto przybrało wygląd odświętny.**

Wszystkie gmachy państwowe, samorządowe i prywatne były **udekorowane flagami narodowemi.** Młodzież szkolna wzięła udział w nabożeństwach, poczem **odbyły się akademje.**

Sukces toruńskich hokeistów w Łodzi

Wczoraj odbył się tu turniej hokejowy przy udziale czterech drużyn ŁKS, Tryumf, AZS warszawski i toruński TKSZ.

AZS pokonał ŁKS w stosunku 1:0. W walce o trzecie miejsce TKSZ pokonał Tryumf 3:2.

Poświęcenie kaplicy gimnazjum żeńskiego w Toruniu

Wczoraj w piątek o godz. 10-tej odbyło się **poświęcenie kaplicy gimnazjalnej przy gimnazjum żeńskiem w Toruniu.**

Uroczystość zaszczycili swą obecnością p. **Wojewoda Pomorski Kirtiklis** z małżonką i p. **Starosta Krajowy Łącki**, pozatem obecne było gremjum profesorskie i zarząd Opieki Rodzicielskiej.

Poświęcenia dokonał ks. dziekan **Kozłowski.**

Na zakończenie odbyło się skromne przyjęcie, które w bardzo miłej atmosferze przeciągnęło się do godz. 13-tej.

Z toruńskiego „Klubu dziecięcego"

28 ub. m. odbyła się „choinka" nowozałożonego w Toruniu „Klubu dziecięcego". Obecna była inicjatorka powstania klubu p. Wojewodzina **Janina Kirtiklisowa.** Po odśpiewaniu przez dzieci kilku kolend, zadeklamowaniu szeregu wierszy, przemówił do nich p. inspektor Seib, poczem gwiazdor obdarował je upominkami.

Uroczystość zakończono wspólną herbatką grami towarzyskiemi dla dzieci i zabawą taneczną dla starszych. Rozpromienione twarzyczki dzieci mówiły, że pomysł stworzenia „Klubu dziecięcego" był bardzo szczęśliwy.

Nowa rewja w Teatrze

Dziś w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 16-tej przedstawienie dla dzieci p. t. „Perełka". Wieczorem o godz. 20-tej „Automat Humoru", rewja w 16 obrazach pióra Wł. Ilcewicza i Z. Laurentowskiego, muzyka Z. Spychalskiego. W niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 16-tej po raz ostatni rewja „Na kochaj się go". Wieczorem o godz. 20-tej rewja w 16 obrazach „Automat Humoru".

Znanej i wyborowej jakości

NASIONA

warzywne, kwiatowe, gospodarcze oraz rośliny, drzewka, krzewy, cebulki kwiatowe itd.

poleca:

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ

u. Mostowa nr. 28 Skrz. poczt. nr. 1

Specjalny skład i hodowla nasion
Zakłady Ogrodnicze

ILUSTROWANY
KATALOG GŁÓWNY NA ROK 1934
wyszedł już z druku i takowy wysyłam zainteresowanym na życzenie bezpłatnie. 9352

Wybielisz swą skórę



w ciągu **3-ch dni**

Cały Paryż nie przestaje mówić obecnie o rzekomym cudzie, polegającym na piękności świeżej, białej, nowej skóry. Nowy znakomity paryski Odżywczy Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty), zawiera świeży krem i oliwę połączone ze składnikami wybielającemi, ściągającemi i wzmacniającemi skórę. Wnika momentalnie do por, uśmierza rozdrażnione gruczoły, ściąga rozszerzone pory, rozpuszcza wągry, które same odpadają, udelikatnia i wybiela najbardziej szorstką, najciemniejszą cerę o 3 odcienie w ciągu 3-ch dni. Nadaje skórze nieopisaną świeżość i piękno — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Używaj codzień rano tego nowego Kremu Tokalon (kolor biały), a wynik nie da na siebie długo czekać.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesłać 70 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów, do firmy Ontax, oddział Warszawa, ul. Traugutta 3.

OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 215 przy firmie: „Polska Centrala Importu Kawy Spółka Akcyjna" w Gdyni, dnia 7 listopada 1933 dopisano:

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel wszelkiego rodzaju towarami eksportowanemi i importowanemi do polskiego obszaru celnego, w wykonaniu którego to zadania spółka zajmować się będzie między innemi:

a) importem kawy, herbaty, kakao i innych zbliżonych towarów i sprzedażą ich w obrębie polskiego obszaru celnego oraz reeksportem do krajów ościennych,
b) organizacją bezpośredniego importu powyższych towarów do Polski,
c) organizacją handlu powyższych towarów i rozszerzaniem rynku ich zbytu między innemi przez prowadzenie składów konsygnacyjnych w portach polskiego obszaru celnego,
d) eksportem wszelkiego rodzaju towarów polskich zagranicę, ze szczególnem uwzględnieniem kompensacji do krajów pochodzenia powyższych towarów,
e) udziałem w organizacjach i przedsiębiorstwach zajmujących się eksportem.

Otwarto oddział w Warszawie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 27 czerwca 1933 r. zmieniono brzmienie § 3 statutu w odniesieniu do przedmiotu przedsiębiorstwa, § 12 w odniesieniu do liczby i składu rady nadzorczej, § 14 w odniesieniu do oznaczenia osób uprawnionych do przewodniczenia naradom rady nadzorczej, § 15 w odniesieniu do składu zarządu, § 17 w odniesieniu do liczby członków zarządu niezbędnej do ważności uchwał zarządu oraz zniesienia ograniczenia zarządu w sprawie powołania prokurentów, oraz powiększono skład zarządu przez powołanie do niego Edwarda Kikolskiego z Warszawy, Grójecka 45 i Adama Steinborna z Warszawy, Piusa 22. 9648

Zlec. 86 Sąd Grodzki w Gdyni.

Ogłoszenie

Zarząd Kompanji Handlu Zamorskiego Sp. Akc. w Gdyni zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów odbędzie się w dniu 1 marca 1934 r. o godzinie 17-tej, przy ul. Moniuszki 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1933, sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
2. Powzięcie uchwały co do rachunku zysków i strat.
3. Pokwitowanie Władz Spółki z dokonanych czynności.
4. Wybory do Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
5. Wnioski PP. Akcjonarjuszów (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych). 9624

WIELKIE WYGRANE:

300 000 zł
150.000 „
100.000 „
75.000 „
50.000 „
50.000 „ i wiele innych wygranych

9634

padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154 róg Królewskiej

Cena $\frac{1}{4}$ zł. 10, połówki zł. 20, całego losu zł. 40.

Kup u nas los — będziesz nam wdzięczny!

Ciągnienie I-ej kl. już 16-go lutego

Zamiejscowym wysyła się natychmiast po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto Nr. 18814

Zapraszam wszystkich Klientów do zgłoszenia się po

prawdziwie szczęśliwe

Losy

9556

do I. klasy 29. Loterji Państwowej.

*Wygrane o poważnych kwotach majątkowych padły na **140 losów** na moim odcinku.*

Niebywała ta obfitość szczęścia.

Siedziba pierwszej Grudziądzkiej kolektury 615 ta sama jak od 14. lat.

A. Krzywińska
Grudziądz, ul. Stara 11. p.

Specjalny Skład dywanów

Polecamy WIELKI WYBÓR! CENY NISKIE!

Dywany Żywieckie ręcznie wiąz ne

dywany pluszowe, wełniane, boucle, Pomosty
Dywaniki, Kilimy, Chodniki, Narzutki i Serwety

Bracia Góreccy, Gdynia, ul. Starowiejska 7

9576 Centrala - Poznań, Nowa 2

LICYTACJA

Urząd Celny w Gdyni sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu:

a) dnia 14. II. 1934 r. o godzinie 10-tej, a w razie niedojścia do skutku powtórnie dnia 2. II. 1934 r. towary skonfiskowane, jako to: konserwy owocowe i rybne, cukier, kakao, mleko kondensowane, wódki, koniaki, wina, wodę kolońską, makaty, pończochy jedwabne, odzież i bieliznę, rewolwer, rower, gramofony, wieczne pióra itp. wszystko w drobnych ilościach.

b) dnia 28. II. 1934 r. o godz. 10-tej, a w razie niedojścia do skutku powtórnie 19. III. 1934 r. towary, od których nie uiszczono należności celnych, jako to: kawę, herbatę, kakao, sardynki, konserwy ananasowe, figi, śliwki, suszone rodzynki, jabłka świeże, pomarańcze, cytryny, orzechy włoskie i laskowe łuszczone, cynamon, pieprz, masło kakaowe, śledzie solone, wino gronowe w beczkach i butelkach, tłuszcze zwierzęce, oliwa jadalna i techniczna, przetwory chemiczne, maszyny i części, podwozie samochodowe i części, bagaże, zawierające drobne przedmioty do osobistego użytku itp.

Przetarg towarów wymienionych pod a) odbędzie się w magazynie 5.

Osoby, reflektujące ewtl. na kupno towarów pod b) wymienionych, winny się zgłosić w wyznaczonym terminie w magazynie 5 ajencji Celnej. W razie braku reflektantów w tymże magazynie o wyznaczonej porze, uważać się będzie licytację za niedoszłą do skutku.

Bliższe dane o rodzaju towaru, cenie wywołania i warunkach sprzedaży zostaną podane w osobnych szczegółowych obwieszczeniach w Urzędzie Celnym, Komisarjacie Rządu i Izbie Przemysłowo Handlowej na tydzień przed licytacją.

Nadmienia się jednak, że tylko towary pod a) mogą być sprzedane bez żadnego ograniczenia — za wyjątkiem broni, na zakup której wymagane jest stosowne zezwolenie Komisarjatu Rządu; natomiast większość towarów pod b) może być sprzedana jedynie pod warunkiem przedłożenia zaświadczeń na prawo przywozu, względnie powrotnego wywozu zagranicę.

Ponadto zaznacza się, że pierwotnym odbiorcom towarów pod b) przysługuje prawo ich wykupu do dnia licytacji.

Gdynia, dnia 18 stycznia 1934 r.

Naczelnik Urzędu Celnego.

Zlec. 41. 9322

Mydło
Jeleń—Schicht
rygiel tylko zł 1.35

Nafta
silnopłomienna 1 litr zł 0.53

Mydło
rzadkie najlepsze $\frac{1}{2}$ kg zł 0.48

Frotery
w kolorach na wagę
9383 $\frac{1}{2}$ kg zł 0.90

Jan Kapczyński
Toruń: ul. Szeroka, narożnik Mostowej, Szczytna 15.
Brodnica ul. Hallera: 7.

ZOBACZ
„KIERMASZ"
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Zakład
złotniczo-zegarmistrzowski
przeniosłem na Stary Rynek 39 obok Baty
Kazimierz Bibik
9605 Toruń

F. F. Rolników

zawiadamiam uprzejmie, że z dniem 1. lutego rb. otwieram w lokalach spółdzielni „ROLNIK" w Tczewie przy ul. Hallera 14

przedsiębiorstwo zbożowe.

Załatwiać będę wszelkie czynności wchodzące w zakres działalności przedsiębiorstwa rolniczo-handlowego, a więc

zakup i sprzedaż wszelkich ziemiopłodów i ich przetworów

dostawa

paszy — nasion — nawozów i węgla.

wymiana zboża na mąkę

Proszę o łaskawe poparcie przedsiębiorstwa mego, zapewniam rzetelną obsługę.

9505

M. Czdowski
Tczew. Hallera 14

Kostjumy maskowe

w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

wypożycza również na prowincję

„DOMINO" 9274

Gdańsk, Gr. Gerbergasse 13. Tel. nr. 26720

Toruńska
Pilnikarnia
i Szlifiernia

nacina tępe pilniki i ostrzy brzytwy, nożyce, łyżwy, noże wolfa i t. p. (9466

Hoffmann, Toruń
Piekary 27, tel. nr. 638.

Przedstawiciela

na miasto Toruń i inne miejscowości Województwa Pomorskiego poszukuje poważne Towarzystwo Ubezpieczeń. Reflektuje się jedynie na pierwszorzędne siły. Warunki wynagrodzenia — prowizja oraz stałe miesięczne pobory — zależnie od umowy. Oferty z dołączeniem życiorysu, referencyj, odpisów świadectw, oraz możliwie fotografji kierować do „Agencji Reklamy Prasowej" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 54, pod „T. U. P. 56". 9642

Bezpłatne wartościowe premje

Uwzględniając życzenia naszej klienteli, przeznaczyliśmy także na luty cenne premje: 2 palta damskie z wełnianej żorżety, 2 palta męskie z weł. gabardyny, 2 sztuki płótna, 2 kołdry watowe i 2 dywany weneckie na ścianę, dla tych klientów, którzy zamówią u nas do dnia 28 lutego jeden z niżej wymienionych kompletów. Premje przeznaczone do podziału na 31 stycznia 1934 r. otrzymali niżej wymienieni klienci: 1) L. Jerchel, Nikiszowice, ul. Górna 9; 2) J. Musioł, Godula — Florjana nr. 10; 3) W. Dowgun, Krynki — Plantowska 44; 4) M. Jabrzyk, Tomaszów Maz. — Zielona 28; 5) L. Grabska, Śrem — Mickiewicza; 6) R. Migdał, Szwejków, pocz. Monasterzyska; 7) P. Tomaszkówna — Zynunny; 8) S. Pliszka, Średniahuta, pocz. Warlubie; 9) M. Dusza, Kończyce, Kol. Rob. 12, 10) S. Gębicki, Kazimierz, k./Strzem., ul. Głowła 18; 11) J. Stepczyński, Budzyń; 12) Ks. J. Błotnicki, Towstobaby, pocz. Horozanka.

tylko za zł. 13,65 gr.

wysyłamy: 4 metry materjału p. wełnianego t. zw. „Astoria" w najmodniejszym wyrobie, ostatnia nowość sezonowa na elegancką wizytową suknię damską, 12 guzików bardzo efektownych do przybrania sukni, 1 pulower damski o najnowszym wyrobie barankowym z pięknem przybraniem, w dobrym gatunku, 1 koszulę damską z dobrego madapolamu z ładnym haftem z jedwabnem wstawieniem, 1 parę reform damskich z dobrego trykotu, 1 biustonosz z popeliny jedwabnej wykończony tiulem, 1 parę pończoch wełna z jedwabiem lub czysto jedwabnych, 1 pudełko dobrego pudru, 1 kawałek mydła pachnącego, 1 elegancki pierścionek damski z dużym kolorowym kamieniem, 1 broszkę (przypinkę) bardzo efektowną i 1 ładny sznur korali kolorowych lub pereł.

51 metrów tylko za zł. 27,40 gr.

wysyłamy: 1 sztuczkę płótna białego 17 metr. w doskonałym gatunku, na pościel lub na koszule, 12 mtr. płótna pościelowego w kraty niebieskie gwarantowane w praniu, 6 metr. zefiru w modne wzory na męskie koszule dzienne, 6 mtr. dobrego nansuku w kolorowe kwiatki na elegancką bieliznę damską i 10 mtr. płótna ręcznikowego białego na trwałe mocne ręczniki lub 2 prześcieradła białe z kantami pełnej długości i szerokości.

Wymienione komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowem, płaci się przy odbiorze towaru. Bez ryzyka, o ile towar się nie podoba przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy.

Zamówienia prosimy skierować tylko do firmy

Polski Towar, Łódź
Skrzynka pocztowa 208.

Uwaga: Dnia 1 marca 1934 r. ogłosimy listę wygranych, którzy zupełnie bezpłatnie otrzymali wspomniane premje.

I. Ogłoszenie

Zarząd Polskiej Centrali Importu Kawy Sp. Akc. w Gdyni zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że zgodnie z paragrafem 8 Statutu Spółki

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

odbędzie się w dniu 28 lutego 1934 r. o godzinie 17-tej przy ul. Moniuszki 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym: 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1933, sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, 2) Powzięcie uchwały co do rozdziału zysków. 3) Pokwitowanie Władz Spółki co do dokonanych czynności. 4) Uchwała co do budżetu na rok 1934. 5) Wybory do Rady Nadzorczej, Komisji Rewizyjnej i Zarządu. 6) Uchwała co do ustalenia terminu wpłaty pozostałej połowy kapitału akcyjnego. 7) zmiana § 2 Statutu Spółki, którego pierwsze zdanie „siedzibą Spółki jest miasto portowe Gdynia" zmienia się na nowe brzmienie: „siedzibą Spółki jest miasto stołeczne Warszawa". 8) Podwyższenie kapitału akcyjnego w wysokości uchwalonej przez Walne Zgromadzenie, nie wyżej jednak, jak o sumę zł. 750.000 (wyraźnie: siedemset pięćdziesiąt tysięcy zł.) drogą ustanowienia nowych akcyj imiennych. 9) Zmiana § 4 Statutu Spółki, którego dotychczasowe brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi Zł. 250.000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) i jest podzielony na 500 (pięćset) sztuk akcyj imiennych nominalnej wartości po 500 (pięćset) złotych każda z tem, że przepisanie prawa własności do akcyj odbyć się może jedynie za zgodą Zarządu" — zostanie zmienione na nowe brzmienie, odpowiadające uchwale Walnego Zgromadzenia, przewidzianej w punkcie 7., 10) Wnioski PP. Akcjonarjuszów (Art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych). 9623

Losy I klasy 29 Lot. Państw.

już nadeszły i są do nabycia
w szczęśliwej kolekturze

Marji Pik, Grudziądz, Lipowa 29 I. p.

(gdzie w 26 Lot. Państw. padły wygrane 5.000 zł na nr. 133.198 i 50.000 na nr. 32.756)

także w Subkolekturze

Wł. Napiontek, Grudziądz, Toruńska 14

NOWO-OTWARTA DROGERJA

POD GWIAZDĄ

WEJHEROWO, plac Wejhera 17

poleca po cenach konkurencyjnych

MYDŁA TOALETOWE I PERFUMY

SPECJALNOŚĆ:

FARBY, POKOSTY, OLEJE i przybory malarskie

9134

BIAŁY TYDZIEŃ

Dorocznym zwyczajem dajemy możność mieszkańcom, miast i wsi oddalonych od centrum przemysłu, zaopatrzenia się w towary bławatne po cenach ściśle fabrycznych.

Dla przekonania ogółu o niezwykłej dobroci i niskich cenach naszych towarów wysyłamy: komplety reklamowe:

tylko za zł. 24,50

1 sztuka, 17 metrów, białego płótna, szer. 80 cm. w bardzo dobrym gatunku, na pościel lub bieliznę, 1 obrus damastowy, czysto biały lub kolorowy, najpiękniejsze desenie tkane, 2 prześcieradła białe lub z kolorowym szlakiem, b. trwałe, pełnej długości i szerokości, 3 ręczniki kąpielowe Frottę, z pięknym kolorowym szlakiem, puszyste i miękkie oraz 3 ręczniki kuchenne.

Bławaty: 32 metry tylko za zł. 18.—

4 m. Moulino na suknię damską, kolor na żądanie, 6 m. zefiru na koszule dzienne męskie, najmodniejsze desenie, 6 metrów flaneli bieliźnianej, miękkiej i puszystej, 6 metrów płótna kremowego na pościel lub bieliznę oraz 10 mtr. ręczników.

Towary te wysyłamy za zaliczeniem pocztowem, płaci się przy odbiorze na poczcie. Bez ryzyka: towar zamieniamy lub natychmiast zwracamy pieniądze. Za dobroć gwarantujemy. Koszta przesyłki zł. 2,—.

Prosimy adresować wyłącznie do firmy:

Krajowa Manufaktura

Łódź, skrzynka pocztowa 296, oddz. G.

Cenniki zawierające szereg cennych premij, wysyłamy na żądanie darmo. 9640

Firany
kapy, story, portjery,
Gobeliny
brokaty, makaty, narzutki
Ceraty
obrusy, chodniki, dywaniki
Kołdry
na wacie i wełnie
poleca po cenach rekordowo niskich

Bazar Toruński

dawn. Czesława Buza
Toruń, ul. Przedzamcze 20.
9377

Mieszkanie

7 pokojowe, komfortowe, słoneczne, Bydg. Przedm. od marca lub kwietnia wynajmę. Zapytania: Sienkiewicza 13. II. p. Toruń od 1-3. 9378

MEBLE

ypialki, jadalki. gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w

Fabryce W. BŁASZCZYK

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16
Tel. 303. 4465

DYWANY
Chodniki
Firanki
Narzutki

Duży wybór
Ceny reklamowe.

K. Steinbach, Toruń
Szeroka 5 8895

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH

uskutecznia szybko i tanio

Firma „PEDAB" w Toruniu,

ul. Koszarowa 15/17 (7454

Skórki

zajęcze, tchórze, kozie, cielęce, końskie, włosie końskie, kupuje **Kuntze Kittler Nast.** Skład Skór. Toruń, Żeglarska 21. 8988

Kino

dźwiękowe w powiatowem mieście do oddania. Zgłoszenia do Admin. „Dnia Grudziądzkiego" pod nr, 9602.

Kupimy

50 beczek żelaznych **ocynkowanych** o pojemności 150, 200 i 250 litrów.

„HADEGA" — Toruń
9342

Sierżant zawodowy

(wdowiec) 33 lat z 1 dzieckiem 6-letnią dziewczynką, szuka znajomości w celu matrymonjalnym. Panie do lat 35 z wyprawą zechcą złożyć oferty z fotografją do Dnia Pom., Toruń pod „Wdowiec". 9627

9515

PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI

F. Łęgowski
Toruń
ul. Szeroka 39 I. p.

Wykonanie solidne elegancki krój.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Grudziądzu

wzywa pracodawców z terenu swej działalności (obejmującej Grudziądz-miasto i powiat oraz pow. chełmiński) na podstawie § 36 Rozp. Ministra Opieki Społecznej z dnia 28. XII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 818) **do uiszczenia najpóźniej do dnia 10 lutego 1934 r. składek ubezpieczeniowych za swych pracowników** (za ubezpieczenia: chorobowe, emerytalne robotników — zamiast dotychczasowego klejenia znaczków inwalidowych, — emerytalne i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych oraz od wypadków i choroby zawodowej) i **opłat na Fundusz Pracy należnych za miesiąc styczeń br. oraz do uiszczania tych należności na przyszłość najdalej do 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.**

Od należności, które nie zostaną zapłacone w wyżej podanych terminach, Ubezpieczalnia Społeczna z dniem 11 każdego miesiąca obliczać będzie na podstawie art. 229 ustawy o ubezpieczeniu społecznem z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 396) odsetki zwłoki w wysokości 1% miesięcznie, przyczem stosownie do § 38 powołanego wyżej Rozporządzenia miesiąc rozpoczęty liczy się za pełny.

Niezależnie od naliczania odsetek zwłoki Ubezpieczalnia Społeczna w Grudziądzu w razie nieuiszczenia składek i opłat **w terminach, niezwłocznie, bez specjalnego upomnienia, przekazywać będzie sprawy** na podstawie art. 230 ust. 1 wyżej cyt. ustawy **Urzędom Skarbowym do ściągnięcia w drodze przymusowej.**

Zaznacza się, że według § 37 cyt. Rozp. obowiązek zapłacenia składek ubezpieczeniowych i opłat na Fundusz Pracy jest niezależny od ustalenia wysokości tychże (wymiaru) względnie przesłania nakazu czy wezwania płatniczego przez Ubezpieczalnię Społeczną.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA

w GDYNI (Wejherowo) 9638

przypomina PP. Pracodawcom obowiązek złożenia w terminie do dnia 10. lutego rb. deklaracyj opłat na rzecz Funduszu Pracy wzgl. przedłożenia do tego terminu wykupionych świadectw 8-ej kategorji na rok 1934 wraz z kartami rzemieślniczemi.

W razie niezastosowania się do powyższego, Ubezpieczalnia zastosuje sankcje karne, przewidziane art. 33 ustawy o Funduszu Pracy z dnia 16. III. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 163).

CHOROBY WĄTROBY
ZŁĄ PRZEMIANĘ MATERJI,
KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

leczą zioła

„CHOLEKINAZA"

H. NIEMOJEWSKIEGO

WSKAZANIA:
Cholekinaza Nr. 1 — przy stolcach normalnych
Cholekinaza Nr. 2 — przy skłonności do obstrukcji
Cholekinaza Nr. 3 — przy uporczywej obstrukcji

Żądać w aptekach i składach aptecznych

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w **Warszawie z ul. Koszykowej 1 na ul. Wiejską 2 (obok Sejmu).** 9659

DOM BANKOWY BORIS SOKOLOWER

Gdańsk, Langer Markt 35.

załatwia wszelkie transakcje bankowe

Adres telegr.: **„Interna".**

Telefon: 265—30 i 268—20
P. K. O.: 191.275.
Żyro: Polska Kasa Rządowa

8835

Wzywam

właściciela motocykla „Amor" oddanego mi na przechowanie w roku 32, przez kontrolera drogowego do odebrania tegoż w przeciwnym razie motocykl zostanie sprzedany. Firma „Autoremont" Toruń, Wola Zamkowa, 9636

Dla chorych na cukrzycę

keksy karlsbadzkie, chleb powietrzny (glutenowy), mąka glutenowa, biszkopty i t. d. poleca (9517

E. SZYMAŃSKI

Toruń, Szeroka 42, tel. 27

Sprzedaż okazyjna

Nieruchomość z domem i salą „Kino Nowości" nadająca się na warsztat stolarski, ślusarski i t. p. korzystnie sprzeda. Komunalna Kasa Oszczędności miasta Grudziądza. 9593

Sprzedam

natychmiast skład cukierków, zaprowadzony, za niską cenę. Oferty do „Dnia Bydgoskiego" pod „Skład".
9588

Poszukuję

pożyczki 15.000 zł na I. hipotekę. Zgłoszenia Adm. Gazeta Morska Wejherowo.
9536

Okazyjna dzierżawa

Od zaraz do objęcia, ogród warzywny, sad z parkiem, 2 oranżerje z inspektami i domem mieszkalnym. — Kaucja wymagana. — Poważne zgłoszenia przyjmuje Mieszkowski, maj. Niedźwiedź, p. Wąbrzeźno.

Poszukuję

od zaraz ucznia z lepszem wykształceniem do biura i sklepu kolonjalnego. Firma W. Nowakowski, Grudziądz ul. Toruńska 38. 9557

Spróbuj!!

tylko naszą kawę pełną siły i aromatu, a korzystną w cenie, herbata, kakao, stale świeże, Araczewski, Toruń Chełmińska 2. 9518

Kawiarnia i Restauracja Orzeł W BYDGOSZCZY

Z dniem 1 lutego rozpoczyna koncertować pozyskany

świetny zespół koncertowo-jazzowy

pod kierunkiem dyrygentki Ani Michalskiej polskiej skrzypaczki wirtuozki

Od 1 lutego cukiernia pod nowym kierownictwem mistrza sztuki cukierniczej B. Krajewskiego, jak również i kuchnia pod nowem kierownictwem znanego Kuchmistrza F. Purwina. 9584

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA"

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Racjonalne pielęgnowanie urody, odmładzanie i udoskonalenie. Usuwanie zmarszczek, zbędnego owłosienia, brodawek, kurzajek, rozszerzonych por, plam, pręgów, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Leczenie łojotoku, trądziku, pryszczy, wągrów, nadmiernie tłustych i suchych cer. — Radykalne usuwanie łupieżu. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie twarzy na bale i tp. Pierwszorzędne kosmetyki i środki lecznicze na miejscu. Porady bezpłatne. 6960

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

Łódź 9635

motorowa i motor benzynowy 4 KM sprzedam Toruń Mickiewicza 116, m. 5.

---

2 pokoje

z kuchnią dla małej rodziny. Oferty składać do „Dnia Pomorskiego" Toruń. 9617

Łaciny

do IV humanistycznej i francuskiego od I - IV gruntownie udziela 8 klasistka. Toruń, Mickiewicza 101, m. 1. 9615

Zgubioną

książeczkę wojskową na nazwisko Władysława Chmieleckiego unieważnia się.
9656

TRWAŁĄ i WODNĄ ondulację

pod gwarancją

Paweł Kniec

Toruń, Wielkie Garbary 16, obok kawiarni **Italja.** 9658

Uwaga!

Naprawiam rowery, akumulatory, centryfugi i t. p. solidnie i tanio

Maliński, Wejherowo,
Sobieskiego 10. 9535

Ogier

uznany przez Wojewódzką Komisję Kwalifik. — Czas krycia klaczy od godziny 11—14-tej. 9639

Paszki-Dąbrowka

Flaki

i nogi wieprzowe w sobotę 3 lutego 9629

Piwiarnia Autenrieba
Toruń, Prosta 18/20
Stale obiady!

Pierwszorzędne Obiady 1 zł. 9226

„HUNGARIA" TORUŃ, Prosta 19.

Wytwórnia trykotów Sabiny Szeflerowej

Toruń, przeniesiona na ul. Mostową 9. (dom Dr. Tarnowskiego). 9530

Wyjechałem Dr. M. Łukowicz

Toruń. 9572

Samochód

Essex limuzyna jak nowy mało używany sprzedam za gotówkę za 4500.— złotych. Zgłoszenia do Dnia Pomorskiego w Toruniu. 9568

„Salvator"

z beczki 9225

„Hungaria"
Toruń, Prosta 19.

Zegar 9628

stojący „Beckera", rower męski nowy i rower męski mało używany, sprzeda tanio Toruń, Mickiewicza 82

Jarej

pszenicy **„Hildebrandta"** odstąpi kilkaset cent. do siewu majętność **Gordonowo** pocz. Wydzno pow. Grudziądz. 9565

Sfis Oxtail
Ozór w Maderze
i Flaki 9227

„Hungaria"
Toruń, Prosta 19.

Lekcje tanców

Przyjmę jeszcze kilka Pań i Panów lepszej sfery do kółka prywatnego. Zgłoszenia uprasza A. Różnyska Grudziądz, Szkolna 11, m. 5
9654

Ekspedjent (ka)

do działu bawełny, bielizny i trykotaży potrzebny zaraz lub od 1. III. 34 r. Zgłoszenia z podaniem dokładnego życiorysu, referencjami i pretensjami pod H. K. 123 do Adm. „Dnia Bydgoskiego" M. Focha 12.
9643

Willa

7 pokojowa w najlepszem położeniu do sprzedania lub do wynajęcia. Oferty pod „Willa" do Adm. Dnia Bydgoskiego, Bydgoszcz. 9645

Młoda

inteligentna wychowawczyni poszukuję posady do dzieci od 2 lat. Oferty pr. składać R. Bunkówna, Gdańsk — Stadtgraben 14, tel. 265-01.
9647

Ubikacje

jasne 10×11 i 10×6 mtr. do wydzierżawienia. 9650
Grudziądz, Toruńska 25

Poszukuję

od zaraz starszej ekspedjentki z kaucją do prowadzenia sklepu kolonjalnego na własny rachunek. 9651 J. Nowakowski, Grudziądz, ul. Czerwonodworna 21

Pracownię kapeluszy damskich

Stary Rynek 24, I.

przeniosłam

do składu kapeluszy Toruń, **Szeroka 5.**

8895 **Steinbach**
dawn. Słodowiczówna

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
„ „ „ „ „ „ 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk. Kaszubischer Markt 21, I. p.
Red odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrosłański. Gdynia. Szkolna.
Red odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław. ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wpros. gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.